



GAZETA GDANSKA

10
FEN.

Nr. 31

Wtorek, 7 lutego 1939

Rok XLVIII

Aleksandrów Kujański, Bródzica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno — — — Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Weiherowo, Wyrzysk — —

Reformy systemu podatkowego domaga się w Komisji Sejmowej referent budżetu Min. Skarbu

WARSZAWA. Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła wczoraj w obecności wicepremiera inż. Kwiatkowskiego do debaty nad preliminarzem budżetowym Min. Skarbu.

Sprawozdawca pos. B. Sikorski zajął się szczegółowo oceną wpływów z podatków i opłat oraz analizą rynku kapitałowego, oraz omówił wysiłki zmierzające do reformy ustawodawstwa podatkowego:

Przyszła reforma podatkowa musi opierać się na kilku elementach podstawowych. System podatkowy musi być:

- 1) prosty i jasny,
- 2) tani, co można uzyskać przez kumulację podatków i zredukowanie aktów wymiaru oraz
- 3) sprawiedliwy i powszechny, t. zn. opłaty muszą być rozłożone ile możliwości równomiernie, bez jakichkolwiek przywilejów.

Wino, benzyna i nafta w Polsce obciążone najwyższymi stawkami

Posiadamy jeden z najbardziej rozwiniętych systemów podatków pośrednich. Najwyższymi stawkami spośród wszystkich państw obciążone są w Polsce: wino, lecz co ważniejsze, środki napędne: benzyna, nafta i inne oleje mineralne.

Opłaty stemplowe w Polsce cieszą się opinią najzawilszego labiryntu. Pomimo pewnych uproszczeń, ustawa o opłatach stemplowych czeka jeszcze na reformę.

Suma zaległości podatkowych, najwyższa na koniec roku 1932/33 wynosiła 1.137,3 milionów złotych. Od tego czasu stopniowo się zmniejsza, dochodząc do 750 milionów zł na dzień 1. 4. 1938 r.

Bierna pozycja najbogatszego województwa polskiego w budżecie państwowym

Poruszając sprawę udziału skarbu państwa w dochodach skarbu śląskiego, referent stwierdza, że

ponieważ między Ministerstwem Skarbu a Sejmem Śląskim powstały rozbieżne zapatrywania co do małego przejrzystego sposobu rozliczeń, więc w praktyce dochody, które w 1924 r. wynosiły 34,5 milionów zł, spadły do zera. W rezultacie w okresie koniecznych nierzadko najistotniejszych inwestycji ogólnych — najbogatse polskie województwo stanowi pozycję bierną w naszym budżecie państwowym.

Następnie referent omówił rolę bankowości w Polsce.

W wypadku wojny

W. Brytania stanie u boku Francji

LONDYN. Reuter donosi: Premier Chamberlain zapytany w Izbie Gmin oświadczył, iż deklaracja min. Bonneta złożona 26 stycznia br. w Izbie Deputowanych brzmiała: W wypadku wojny wszystkie siły zbrojne brytyjskie stać będą do dyspozycji Francji, zarówno jak siły Francji do dyspozycji W. Brytanii. To oświadczenie — stwierdził Chamber-

Po sprawozdaniu referenta zabrał głos podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu, Kożuchowski:

Preliminarz Ministerstwa Skarbu na rok 1939/40 wynosi 126.610 tys. w rubryce zwyczajnych wydatków i 4.852 tys. nadzwyczajnych.

...Budżet wydatków Ministerstwa Skarbu jest przede wszystkim budżetem personalnym. Pozytywnie o charakterze inwestycyjnym lub dotacyjnym odgrywa rolę wtórną, ponieważ skarb ze swego

przeznaczenia i z podziału kompetencji powołany jest do obsługi wydatków celowych w budżetach innych ministerstw.

Niewątpliwie stan materialny administracji skarbowej jest niezadawalający, nawet na tle ogólnego poziomu plac i zaopatrzenia pracowników publicznych. Z zacytowanych przez p. podsekretarza stanu cyfr wynika, że młode pokolenie nie znajduje atrakcji w służbie skarbowej.

Uroczyste posiedzenie Sejmu w 20-tą rocznicę otwarcia Sejmu Ustawodawczego

WARSZAWA. Marszałek Makowski zwołał plenarne posiedzenie Sejmu na piątek 10 lutego r. b. godz. 11-tą.

Komunikat rozesłany pp. posłom przez biuro Sejmu głosi m. in., że posiedzenie Sejmu w dn. 10 bm., t. j. w 20-tą rocznicę otwarcia Sejmu Ustawodawczego przez Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego — będzie nosiło charakter uroczysty i zaszczytne będzie spodziewana obecnością Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Pana Marszałka Polski.

Pomorska Izba Wojewódzka oddaliła 3 protesty przeciwko wyborom do Rady Miejskiej w Toruniu

W poniedziałek, dnia 6 lutego 1939 r. w Toruniu pod przewodnictwem p. wicewojewody Zygmunta Szczepańskiego odbyło się posiedzenie Izby Wojewódzkiej, na którym rozpatrzono 56 spraw przeważnie z dziedziny gospodarczej samorządu terytorialnego i opieki społecznej.

Miedzy innymi rozpatrzyła Izba Wojewódzka wnioski Wydziałów Powiatowych o wprowadzenie w niektórych gro-

madach rad gromadzkich zamiast zebrań gromadzkich, wnioski Wydziału Powiatowego w Chełmnie o zniesienie gromady Borki i utworzenie gromady Stalno; zatwierdziła drugi budżet dodatkowy m. Grudziądz na rok 1938/39 i budżet tegoż miasta na rok 1939/40, oraz oddaliła 3 protesty przeciwko przeprowadzeniu wyborów do rady miejskiej w Toruniu w okręgach III, VII i XI.

|| 12.000 pereł i 360 brylantów

z dobi

japoński „dzwon pokoju” ze srebra ||

TOKIO. Agencja Domei donosi, iż czynniki są przygotowania do załadowania na okręt słynnego w Japonii „dzwonu pokoju”, który zawieszony zostanie w japońskim pawilonie na wystawie światowej w Nowym Jorku. Dzwon ten, który wzorowany jest na „dzwonie wolności” z Filadelfii odlany jest ze srebra i wysadzany około 12 tysiącami pereł i

360 brylantami. Wryty na nim jest napis: „Zwiastuję wolność wszystkim w całym kraju”.

Ponieważ wartość tego dzwonu przekracza sumę miliona dolarów, szczegóły jego załadowania utrzymywane są w tajemnicy i nazwa statku, który go zawiezie do San Francisco, nie została podana do publicznej wiadomości.

Wojska gen. Franco u granicy Andorry

Cała armia katalońska na ziemi francuskiej

BARCELONA. W poniedziałek w godzinach południowych oddziały wojsk gen. Franco osiągnęły granicę republiki Andorra, od strony m. Seo de Urgel.

Inne oddziały zbliżają się do terytorium

tej republiki, maszerując wzdłuż szosy prowadzącej w kierunku na m. Puigcerda.

Jest wątpliwym, czy oddziały republikańskie, uciekające na wschód, zdołają przedostać się przez terytorium Andorry, a to ze względu na brak bitych dróg i trudności przeprawy przez góry w chwili obecnej.

PARYŻ. Prasa paryska donosi, że w nocy z niedzieli na poniedziałek przekroczyło w pobliżu Perthus granicę francuską przeszło 20.000 hiszpańskich milicjantów. Należy się z tym liczyć, że wczoraj wieczorem cała armia katalońska znajdowała się już na ziemi francuskiej.

Dalsze depesze o wypadkach w Hiszpanii na str. 2.

Grób 81 marynarzy japońskich w łodzi podwodnej

TOKIO. Ogłoszono tu komunikat o uratowaniu 6-ciu marynarzy z załogi łodzi podwodnej „I-63”, która zatonała 2 lutego w pobliżu Kiusiu. Nadzieje na uratowanie pozostałych 81 członków załogi są minimalne. Akcja ratunkowa w toku.

Polsko-niemiecki protokół w sprawie polskiej emigracji sezonowej do Niemiec

WARSZAWA. W dniu 3 lutego br. podpisany został w ministerstwie pracy w Berlinie polsko-niemiecki protokół, dotyczący polskiej emigracji sezonowej do Niemiec. Protokół ten reguluje szereg istotnych dla robotnika polskiego spraw, związanych z wyjazdem, pobytem oraz warunkami pracy i płacy w Niemczech.

Po przegraniu pieniędzy w Sopocie — popełnił samobójstwo

Tragiczny wypadek wydarzył się w tych dniach we Włocławku. Niejaki Józef Albrecht, zamierzał we Włocławku otworzyć drogerię. W tym celu wynajął sklep i umeblował go. Skupując towar wstąpił do Sopotu i przegrał tam cały kapitał zakładowy. Zrozpaczony popełnił samobójstwo.

Polska gra w półfinale hokejowych mistrzostw świata z Yankeesami, Szwajcarią i Węgrami

ZURYCH. Po zakończeniu rozgrywek grupowych o mistrzostwo świata w hokeju lodowym, zestawiono skład dwóch grup półfinałowych, a mianowicie:

Grupa 1 (mecze odbędą się w Zurychu): Kanada, Anglia, Czechosłowacja i Włochy.

Grupa 2 (mecze rozgrywane będą w Bazylei): Stany Zjednoczone, Polska, Szwajcaria i Węgry.



Krowia wzmocnionych oddziałów wojsk w Tokio na głównej ulicy dzielnicowej.

Całkowity pogrom wojsk czerwonych w Katalonii

Rząd republikański w rozsypce

SALAMANCA. Komunikat sztabu wojsk gen. Franco donosi: Zwycięski marsz naszych wojsk w Katalonii trwa nadal bez przerwy. Oddziały nasze znoszą ostatnie punkty oporu nieprzyjaciela. Liczba wziętych do niewoli w ciągu niedzieli jeńców wynosi 3 tysiące. Materiał wojenny zdobyty w niedzielę posiada szczególną wartość.

Wśród zdobyczy znajduje się m. in. 17 nowych motorów lotniczych jeszcze w opakowaniu fabrycznym, 6 dział 155 mm, 5 fabryk amunicji i bomb lotniczych, skład benzyny, w którym znajdowało się 2 miliony litrów itd. itd.

Wojska gen. Franco weszły w ciągu niedzieli m. in. do miasta Sals de Urgel. — 26-ta dywizja rządowa w dalszym ciągu wycofuje się na Puigcerda, wysadzając za sobą wszystkie mosty.

Marsz wojsk gen. Franco odbywa się w

Przy zepsutym żołądku, gorączce gastrycznej, mdłościach, bieguncie lub zaparciu już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa działa zawsze niezawodnie, szybko i skutecznie. (11844)

Druha nieoficjalna armia III Rzeszy

BERLIN. „Reichsjugend - Pressdienst“ przynosi zestawienie liczebności formacji technicznych przy związku młodzieży hitlerowskiej. Większą jeszcze od morskiej formacji liczbę posiada młodzieżowy korpus lotniczy, do którego należy 80 tysięcy członków, z których 15 tysięcy już zdało sprawności lotnicze. Formacja zmotoryzowana przekracza liczbę 100 tysięcy i w roku 1938 podczas narodowych zawodów motorowych zdobyła ona 350 złotych nagród. Formacja łączności obejmuje 45 tysięcy chłopców. Oddziały konne 1938 r. przekroczyły liczbę 20 tysięcy chłopców, z których przeszło połowa posiada już świadectwo jeździeckie. Wyszkolenie strzeleckie obejmuje wszystkich członków. 120 tysięcy chłopców zdobyło już odznaki strzeleckie, a 25 tysięcy odznaczonych jest sznurem najlepszego strzelca.

Nie chciał wydać wyłowionych zwłok topielca

LILLE. Przed kilkoma dniami, pewien marynarz wyłowił z kanału w pobliżu miejscowości St. Valery zwłoki jakiegoś mężczyzny. Ponieważ przy topielcu znaleziono 10.000 fr. w banknotach, marynarz pragnąc zachować tę sumę dla siebie wzbierał się wydać władzom zwłoki, powołując się na prawo morskie, zezwalające znalazcy zachować przedmioty wyłowione z wody. Upór jego przelał dopiero interwencja prokuratora.

Drag przebił kierowcy samochodu głowę na wylot

Strasna katastrofa samochodowa pod Warszawą
1 osoba zabita, 6 rannych

WARSZAWA. W niedzielę około godziny 1-ej w nocy, wydarzyła się pod Warszawą wielka katastrofa samochodowa, ofiarami której padło 7 osób. Z Błonia do Warszawy jechał 2-osobowy samochodem Edmund Kempka, mechanik fabryczny zamieszkały w „Ursusie“ wraz ze swoją 28-letnią żoną Ireną i dwójkiem dzieci, 7-letnim Edmundem i 9-letnią Wiesławą. Oprócz nich w samochodzie znajdował się jeszcze kolega Kempki, Rygulski, również z żoną Ireną. Na 11-tym kilometrze przed Warszawą samochód wjechał na furmankę jednokonną, powożoną przez Jana Hawryluka z Jelonek. Skutki zderzenia okazały

ten sposób, iż piechotę jadącą samochodami pancernymi poprzedzają czołgi i samochody uzbrojone w karabiny maszynowe. Napływające później oddziały zajmują się oczyszczaniem terenu, podczas gdy

Zwarte masy ludzkie płyną drogą z Hiszpanii do Francji

Rowy przydrożne zawałone bronią

PERTHUS. O godz. 7,45 władze wojskowe francuskie zniosły barykady powstrzymujące tłumy uciekinierów przed granicą francuską. Z chwilą otwarcia granicy tłum zaczął nieprzerwanie napływać do miasta Perthus. Wśród uciekinierów większą część stanowią wojskowi, żołnierze i oficerowie z korpusu karabinierów i oddziałów szturmowych. Wojskowi przekraczający granicę są natychmiast rozbrajani przez gwardię ruchomą. Droga wiodąca ku granicy francuskiej zatłoczona jest zwartą masą ludzką aż do La Janquera. Tłum posuwa się niesłychanie powoli.

Rowy przydrożne zarówno przed jak i za granicą francuską dosłownie zawałone są wszelkiego rodzaju bronią — karabinami maszynowymi, ręcznymi karabinami maszynowymi, zwykłymi kara-

czoło posuwa się w głąb kraju w kierunku granicy francuskiej. Czoło korpusu Urgel znajdowało się w niedzielę wieczorem w odległości 17 km. od Puigcerda.

binami i pistoletami, które uciekające wojsko przed granicą porzuca, a za granicą składa pod kontrolą francuską. Oddziały karabinierów i oddziały szturmowe usiłują utrzymać porządek na drodze i wielokrotnie muszą interweniować, gdyż tłum nie chce ustąpić miejsca samochodom ciężarowym, wiozącym rannych i kobiety.

Według wiadomości pochodzących od uchodźców, uciekinierzy zatarasowali całkowicie drogę daleko poza La Junquera, aż do Pont de Molins, leżące w odległości 5 km od Figueras. Większe oddziały wojskowe armii republikańskiej znajdują się jeszcze za Pont de Molins. Wycofują się one powoli, ustępując miejsca strażom przednim wojsk gen. Franco.

Premier czerwonego rządu hiszpańskiego Negrin w towarzystwie 6 ministrów uciekł do Francji

LE PERTHUS. Premier czerwonego rządu hiszpańskiego Negrin przekroczył granicę hiszpańską, udając się do Francji o godz. 3,45 w nocy na poniedziałek. Premierowi towarzyszyli min. stanu Tomas Bilbao, min. oświaty Segundo Blanco, min. sprawiedliwości Gonzalez Pena i min. spraw wewnętrznych Paulino Gomez.

Premier i ministrowie przybyli 8-ma samochodami, z których jeden nosił ślady kul. Eskorta ministrów składała się z doborowego oddziału rozporządzającego prawdziwym arsenałem broni, a szczególnie wyposażona była w pistolety maszynowe. Eskorta od barlery granicznej zawróciła na teren hiszpański.

Ze strony hiszpańskiej donoszą, że rząd odbył naradę w pewnej miejscowości pod Agullana, decydując, by Negrin udał się natychmiast do obszaru centralnego Hiszpanii, będącej jeszcze w rękach rządu.

O godz. 6,30 dwaj dalsi członkowie rządu hiszpańskiego: Bernardo Giner de los Rios, minister bez teki, i Antonio Velas Quate, minister robót publicznych przybyli na teren Francji.

Groźna katastrofa pod Bydgoszczą

Samochód ciężarowy wysadził z szyn lokomotywę i wagony

W niedzielę wieczorem uległ katastrofie pociąg Kolejki Powiatowej, jadący z Bydgoszczy do Koronowa. Pociągiem tym jechało około 200 osób, wracających z Bydgoszczy z przedstawienia w Teatrze Miejskim, urządzonego „dla wsi“.

Około godz. 20,30, gdy pociąg znalazł się na przejeździe przez szosę koło Try-

szczyna, wydarzyła się tam poważna katastrofa. W tym samym czasie z góry zjeżdżał wielki samochód transportowy, wiozący z Gdyni 10 ton pomarańczy. Samochód ten składał się z dwu części: z części motorowej i przyczepionego do niej wielkiego wozu. Szofer z powodu wznieślenia, prawdopodobnie zapóźno zauważył pociąg kolejki, a gdy rozpoczął hamować, nie zdążył już wozu zatrzymać i podczas przejazdu pociąg przez szosę wpadł na węglarkę. Wskutek tego parowóz, węglarka i jeden wagon wyskoczyły z szyn. Przy zderzeniu rozpedzony wóz przyczepny przysięgnął również część motorową samochodu i to tak mocno, że siedzący tam Franciszek Karczmarski z Działowa poniósł śmierć na miejscu, a siedzący obok niego Franciszek Zichał z Pucka, doznał tak ciężkich obrażeń, że w bardzo groźnym stanie przewieziono go do szpitala św. Floriana, gdzie walczy ze śmiercią.

Bydgoszcz-Częstochowa bez przesady a

Polsko-Francuska Linia Kolejowa uruchomiła na nowej linii Siemkowice-Częstochowa ruch osobowy, puszczając z Bydgoszczy pociąg bezpośredni. W ten sposób podróżni krótszą drogą będą mogli dojechać do Częstochowy bez potrzeby przesiadania w Herbach Nowych. Ma to duże znaczenie zwłaszcza dla pątników, którzy w ten sposób w jednym dniu będą mogli odbyć podróż do Częstochowy i z powrotem.

Rekord wysokości w kategorii lekkich samolotów

BERLIN. Jednomiejscowy samolot niemiecki „Siebel 202“, pilotowany przez

Hummila ustanowił, w ubiegłą sobotę w Halle, rekord lotu na wysokość, osiągając 7.043 m. bijąc w ten sposób rekord dotychczasowy o 120 m.

Samolot tej samej marki ustanowił przed paru dniami rekord światowy wysokości w kategorii lekkich samolotów, dwumiejscowych, osiągając 5.982 m.

Z całego świata

JEROZOLIMA. Brytyjskie władze wojskowe ogłosiły 24-godzinny zakaz opuszczania mieszkań w arabskich dzielnicach.

SZANGHAI. Nieznani sprawcy zabili w Szanghaju wystrzałami rewolwerowymi redaktora gazety „Shunpao“ Chienhwa, który równocześnie był w sztabie japońskim cenzorem prasy chińskiej.



Nowy rząd premiera Cwetkowicza w Jugosławii

BIAŁOGRÓD. Nowy rząd premiera Cwetkowicza został utworzony późno w nocy z niedzieli na poniedziałek. Tekę ministra spraw zagranicznych obejmuje dotychczasowy poseł Jugosławii w Berlinie, Markowicz. O północy premier został zaprzysiężony przez regenta, pozostali członkowie rządu zaprzysiężeni zostali wieczorem.

Wizyta skautów bułgarskich w Warszawie

WARSZAWA. W niedzielę w godzinach wieczornych przybyła do Warszawy grupa złożona z trzech skautek i 8 skautów, członków bułgarskiej organizacji skautowej „Razuznawacze“. Mili goście opuszczają stolicę w piątek, 10 bm. wieczorem, udając się do Lwowa.

Nowa linia kolejowa Kowno-Kłajpeda

KOWNO. Prasa donosi, że ministerstwo komunikacji przygotowuje projekt budowy linii kolejowej Kowno — Rosienie — Taurogi — Kłajpeda. Linia ta ma otrzymać również połączenie z Kozłową Rudą. Z Kozłowej Rudy zaś ma zostać zbudowana odnoga ku granicy polskiej. Nowa linia zbliży Kowno do Kłajpedy o 80 km.

Drzewo karpatoruskie gnije

wobec niemądrej polityki „rządu“ Wołoszyna

UNGWAR. „Rząd“ Wołoszyna wydał w swoim czasie zakaz wywozu drzewa z Rusi Podkarpackiej do Węgier. „Rząd“ ten, wiecznie znajdujący się w opałach finansowych, ludził się nadzieją, że w ten sposób spowoduje komplikacje w zapotrzebowaniu opału na terytoriach odzyskanych przez Węgrów. Krótkowzroczna kalkulacja Wołoszyna okazała się jednak zawodna, podcinając ekonomiczne podstawy Rusi Podkarpackiej Obec-

nie, wobec tragicznej sytuacji gospodarczej tego kraju, „rząd“ Wołoszyna czyni rozpaczliwe starania o wpuszczenie drzewa karpatoruskiego do Węgier, spotkał się jednak z kategoryczną odmową, gdyż Węgrzy zdolali w międzyczasie uporządkować się z trudnościami w zapotrzebowaniu opału. W rezultacie duże zapasy drzewa na Rusi Podkarpackiej gniją i marnują się, a tartaki stoją nieczynne.

Strzeż się prasy Ideologia siły państwowej

„Gazeta Polska” odpowiadając socjalistycznemu „Robotnikowi” pisze w artykule p. t. „Ideologia siły państwowej” o celach Obozu Zjednoczenia Narodowego.

„W Polsce Odrodzonej Obóz Zjednoczenia Narodowego jest rzeczywiste ogniskiem pierwszego państwowego ruchu ideowo-politycznego, dostosowanego do strukturalnie zmienionych warunków ustrojowych, w jakich znalazł się naród polski po odzyskaniu niepodległości. W tym ognisku tworzy się narodowa ideologia polityczna, społeczna, kulturalna i gospodarcza nowej Polski. Powtarzamy: tworzy się. Ideologia bowiem taka, o jakiej niedostatek ośkarża nas „Robotnik”, to nie jest pensum, które załatwia konferencja menedżerów partyjnych i — jakże łatwa! — punktacja hasełek i dewizek. To sprawa życia i woli, która władczo i odpowiedzialnie do życia kształtuje i nim kieruje, zgodnie z najwyższym celem dzisiejszego pokolenia polskiego: tworzenia siły Polskiej, jako Państwa na wielkość skazanego. Tej ideologii nie wypracuje nam żaden Marx, taką ideologię musi stworzyć sam zorganizowany naród, którego zjednoczenie jest właśnie pierwszym koniecznym środkiem, gwarantującym osiągnięcie celu pokolenia współczesnej Polski”.

„Ochrona” Wołoszyna

UNGWAR. Wobec niepewnej sytuacji politycznej na Rusi Podkarpackiej premier Wołoszyn uznał za konieczne zwiększyć liczbę czuwających nad jego bezpieczeństwem żandarmów z 8-miu do 20-tu.

Nie doszło do ciekawego spotkania

PRAGA. Według doniesień czeskiej agencji telegraficznej gen. Prchala powrócił już do Husztu. Spotkanie gen. Prchali z prem. Wołoszynem zostało odroczone na termin późniejszy. Zwłoka ta motywowana jest złym stanem zdrowia prem. Wołoszyna.

Po raz pierwszy w Polsce międzynarodowy festiwal muzyczny

W kwietniu br. odbędzie się w Warszawie i Krakowie międzynarodowy festiwal muzyki współczesnej. Będzie to impreza artystyczna na wielką miarę, a złoży się na nią cały szereg koncertów, przedstawień i innych manifestacji muzycznych. Pan Prezydent Rzeczypospolitej — doceniając znaczenie tego przedsięwzięcia, które odbywa się po raz pierwszy w Polsce — raczył mu udzielić swego protektoratu.

GRYPA?

TABLETKI
ASPIRIN

Leżą przed nami wyniki wyborów w m. Gdyni: PPS. 14, S. N. — 13, O. Z. N. — 5. Najprawdopodobniej prasa socjalistyczna uderzy w tryby wielkiego zwycięstwa, prasa Stronnictwa Narodowego uczyni to nieco ciżej, ale upajać się będzie „klęską OZN”. Znamy te melodie partyjne aż do znudzenia i wiemy również doskonale, że te „zwycięstwa” mają w sobie coś ze statystyki, ile much siedziało w czerwcu ub. r. na frontonie elewatora zbożowego w Gdyni, czy też coś innego w tym rodzaju.

Gdynia, stworzona największym wysiłkiem narodu, który od ust musiał sobie odejmować, byle tylko w latach kryzysowych nie nie opóźnić, niczego nie zanadbać dla rozwoju portu i miasta, Gdynia stała się areną polityczną, na którą stary Gdańsk gotów patrzeć z ironicznym uśmiechem. Bo łatwo zapominać, że te dwa sąsiadujące ze sobą portowe miasta przesiąknięte są dwoma obcymi kulturami, że to daje pole do porównań — uszeregowanych gdańszczyzan i skłóconych gdynian.

Kto był w dniach przedwyborczych w Gdyni, ten nie mógł nie zauważyć dwóch nieprzebiegających w środkach nurtów.

Już nie tylko polski, ale i po prostu międzynarodowy socjalizm był zainteresowany w stworzeniu „czerwonej Gdyni” obok narodowo-socjalistycznej Gdańska. To też robota socjalistyczna

Robotnicy z Pomorza na wywczasach w Zakopanem

Poronin, w lutym

W styczniu br. z inicjatywy dowódcy O. K. Toruń p. generała Karaszewicz-Tokarzewskiego rozpoczął się obóz narciarski w Poroninie pod Zakopanem dla pracowników fizycznych. Obóz ten zorganizował Okręgowy Urząd Przeposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego w Toruniu przy finansowym poparciu Ubezpieczalni Społecznej dla 90 robotników i 90 robotnic z terenu Pomorza. Jest to obóz wypoczynkowy połączony z wychowaniem fizycznym, obywatelskim itd., to znaczy obejmujący jednocześnie te niezbędne pierwiastki, które zwiększają zasoby sprawności fizycznej i uodporniają uczestników obozu przed różnymi niepożądanymi wpływami.

Robotnicy, pracując często w warunkach niezbyt higienicznych, tracą stopniowo zdrowie a ponadto załamują się psychicznie. Wówczas ulegają tym właśnie szkodliwym wpływom.

Organizacją obozu narciarskiego na terenie Pomorza zajął się Okręgowy Urząd W. F. i P. W. w Toruniu. Kierownik Okręgowego Urzędu W. F. i P. W. p. pułk. Zgłobicki mianował komendantem obozu w Poroninie p. kpt. Wałajtysa oraz przydzielił instruktorów narciarstwa i wychowania obywatelskiego oraz zaopatrzył obóz w niezbędny sprzęt narciarski, ubrania dla uczestników, obuwie itd. Do pierwszego obozu Ubezpieczalni Społecznej zakwalifikowały 90 pracowników fizycznych i 90 pracownic. Ze względu na dużą ilość uczestników podzielono ich na trzy kolejne turnusy. Pierwszy turnus z 60 pracownikami i pracownicami fizycznymi rozpoczął się w dniu 16 stycznia br. w Toruniu, gdzie kursanci zapoznawali się w ciągu niespełna 2 dni z pracą świetlicową, po czym nastąpił wyjazd do Poronina pod Zakopanem.

W Poroninie grupa męska zajęła budynek nieczynnej szkoły, a grupa żeńska wy-



Uczestnicy obozu w Poroninie przed wymarszem na tereny narciarskie.

Wychodząc z takiego założenia, Ubezpieczalni Społecznej podjęły inicjatywę generała Karaszewicz-Tokarzewskiego, wyasygnowały niezbędne na ten cel fundusze oraz wybrały z pośród ubezpieczonych te jednostki, które wymagały poratowania zdrowia i sił. A więc sprawa podniesienia stanu zdrowotnego narazie nielicznej części rzeszy pracujących znalazła się w ten sposób na najlepszej drodze do rozwoju.

W dotychczasowych naszych warunkach zarobkowych wykorzystanie w sposób racjonalny urlopu wypoczynkowego istniało tylko w sferze marzeń zarówno pracowników fizycznych jak i znacznej części pracowników umysłowych. I tak myśl udostępnienia przede wszystkim młodzieży robotniczej spędzenia w sposób najbardziej korzystny urlopu wypoczynkowego została urzeczywistniona w obozach w obecnym sezonie zimowym — narciarskim, a w letnim — zobaczymy: może żeglarskim, może innym.

dzierżawiony specjalnie na ten cel pensjonat „Zakopianka”. Życie w obozie już od pierwszego dnia pomimo zmęczenia uczestników podróżą popłynęło nurtem ustalonym przez inicjatorów i organizatorów. Rano o godzinie 7.30 pobudka, mycie się, modlitwa i śniadanie. Po śniadaniu gimnastyka, wyszkolenie narciarskie pod kierownictwem instruktora p. Zuelkego z Torunia oraz jazda na nartach w terenie. O godzinie 14-ej obiad zdrowy i smaczny, podawany w takich ilościach, że nawet zawodowi „repciarze” obozowi (tacy znajdują się w każdym obozie) nie byli w stanie zjeść wszystkiego, co im podawano. Zdarzały się też wypadki, że kursanci prosili gospodynie o mniejsze porcje, a to, co zostawało na talerzach, nawet kundel obozowy przybłąda, który również uczestniczył w zjazdach i biegach narciarskich nie mógł z widocznym zalem pochłonąć wszystkiego. Po obiedzie obowiązkowe leżenie dwie godziny, później

Samiećtaj!

WOLANOW

wzbogaca 12842

Zamów natychmiast los do 1szej klasy.

Adres: Kol. Lot. Klasowej

J. WOLANOW

Warszawa, Marszałkowska 154

Konto P. K. O. 18.814.

Clągnięcie już 23 lutego.

godzinny spacer, godzina zajęć świetlicowych, śpiew zbiorowy, wysłuchanie pogadanki, wygłoszonej przez lekarza na temat zdrowia i higieny i znów jedzenie — kolacja gorąca nie mniej obfita niż obiad. Po kolacji czytanie gazet, nadsyłanych bezpłatnie przez poszczególne redakcje, a o godz. 21-ej „Wszystkie nasze dzienne sprawy...” kończyły dzień obozowego życia. Na 10 i pół godzin, tj. od godz. 7.30 rano wszyscy po jakże przyjemnych trudach dnia pożyli się w zdrowym i krzepiącym śnie.

Obserwując to życie obozowe, tę radość, jaką daje jazda na nartach, a następnie słysząc te słowa uznania i wdzięczności, wyrażane prosto ale szczerze przez uczestników obozu, dochodzi się do wniosku, że ta forma odpoczynku dla pracowników fizycznych stanowić powinna w przyszłości nową zdobycz socjalną, zagwarantowaną nawet ustawą.

Jeżeli się jeszcze uwzględni moment poznawania własnego kraju przez uczestników — gdyż w ramach zajęć każdego turnusu przeprowadza się wycieczki krajoznawcze miejscowości, położonych w okolicach obozu, jazdę kolejką linową na Kasprowy Wierch, a na zakończenie turnusu zwiedzanie Krakowa — to trzeba przyznać bezstronnie, że pieniądze wydane z funduszy publicznych na tego rodzaju obozy dają niewątpliwie korzyści państwu, przedsiębiorstwu, w którym pracuje członek Obozu i Ubezpieczalni Społecznej, które w ten sposób zapobiegają chorobom. Na podkreślenie zasługuje tu jeden fakt, mianowicie że wśród uczestników pierwszego turnusu młodzieńców około lat 20-tu jechał po raz pierwszy w życiu koleją, a większość poza wyjazdami w obręb powiatu czy województwa nie znała odleglejszych stron własnej Ojczyzny. Zestawienie tego faktu z ko-

(Ciąg dalszy na str. 4)

O czym się mówi:

Jaką beznadziejną demagogią operują niektóre pisma Stronnictwa Narodowego, to przechodzi wszelkie pojęcie. Taki „Pielgrzym” — naprzykład — w sążnistym artykule zachwala wobec rolników kilka frazesów o opłacalności w rolnictwie, notabene frazesów bez pokrycia, bo nie mówiących nic jak te cuda wykonać. Dla podkreślenia zaś „wrogię” względem rolnictwa stosunku „sanacji” cytuje słowa premiera Składkowskiego o konieczności obniżenia cen płodów rolnych z roku... 1928.

Aby zorientować czytelników, podajemy za Małym Rocznikiem Statystycznym wysokość dochodu brutto z hektara:

w roku 1927/28 — zł 564,—

w roku 1935/36 — zł 235,—

Co mogło z różnych względów mieć uzasadnienie w roku 1928, to może być całkiem nierealne w roku 1938. A w ciągu ostatnich dziesięciu lat warunki ekonomiczne do gruntu się zmieniły.

Mimo głośniejszych haseł, nawołujących do walki z socjalizmem Stronnictwo Narodowe nie gardzi w potrzebie pomocą marksistów. Exemplum Ostrow Wielkopolski, gdzie zarząd miejski został wybrany przy sukursie PPS. Nawet nie musieli wysilać się na głosowanie: po prostu „robili quorum”, co wystarczyło do prawomocności wyborów.

„Obrona Ludu” podejrzewa nawet, że jeden z liderów PPS otrzymał za to posadę. A więc „żłobek miejski”.

Po wyborach w Gdyni

była gwałtowna, natarczywa, demagogiczna, per fas et nefas zmierzająca do celu.

W tych wyborach dokonano szkodliwego podziału na Gdynię czerwoną i Gdynię białą, burżuazyjną. Zle to i szkodliwe tu gdzie wspólne wysiłki Gdynian winny być jedyną odpowiedzią na wspólny wysiłek narodu, który tę Gdynię zbudował.

A już wręcz niepożyteczne było stanowisko Stronnictwa Narodowego, które w Gdyni zadało kłam swej nazwie. Trudno bowiem byłoby sobie wyobrazić, że partia ta nie orientowała się w socjalistycznej ofensywie. Zamiast zdobyć się na odrobinę racji stanu, na jakieś zawieszenie broni, na jakiś pakt zaczepno-odporny w stosunku do Obozu Zjednoczenia Narodowego, to wbrew wszelkim swym deklaracjom, stawiającym w hierarchii celów partyjnych walkę z socjalizmem na pierwszym, a stosunek do O. Z. N. na ostatnim miejscu, Stronnictwo Narodowe gros swych energii skierowało przeciw O. Z. N.

A podkreślamy, że akcja wyborcza Stronnictwa Narodowego była i bardzo kosztowna (sądząc z oznak zewnętrznych, łatwo wysnuć wnioszek, że partia ta rzuciła na szalę olbrzymie sumy pieniędzy) i nie przebiegała w środkach.

operując wynajętymi bojownikami. Męty społeczne rozbijające pałkami wiece wyborcze, nie atakowały socjalistów, lecz Obóz Zjednoczenia Narodowego.

Dlatego nie ulega wątpliwości, że sukces wyborczy socjalistów jest przede wszystkim dziełem Stronnictwa Narodowego.

Ale to już dzień wczorajszy. Jutro symbolizuje rozbięcie głosów: 14—13—5, co ulegnie pewnym nieprzewidzianym zmianom wobec szesnastu nominacji na radnych.

I dlatego — powiedzmy odrazu — błąd, dokonany przez agitację partyjną, musi być wyrównany w przyszłej radzie miejskiej. Mianowicie: żadnej polityki partyjnej, żadnych walk politycznych, żadnego ringu rozpolitykowanych matorów. Ani naród, który tak wiele włożył wysiłku w Gdynię, ani władze nadzorcze do tego nie dopuszczają.

Panowie radni o wczorajszych harcach muszą zapomnieć, muszą uczciwie wziąć się do roboty bez względu na podziały polityczne. Kto by chciał warcholnąć, kto by chciał budować sobie „spółdzielnię polityczną”, czy wykorzystywać radę miejską jako trybunę agitacyjną, ten niech sobie przypomniał, że jedyną mamy Gdynię, że jest ona w szczególnej strefie położona.

Tego wymaga dobro miasta i portu Gdynia.

Tezy O. Z. N. o uporządkowaniu długów rolniczych

W dyskusji nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych poseł Rąckowski przedłożył tezy Obozu Zjednoczenia Narodowego, które opracował zespół rolniczy O. Z. N. jako podstawę do ustawy o uporządkowaniu długów rolniczych.

1. Dotychczasowe ustawodawstwo finansowo-rolne nie rozwiązało w sposób właściwy i wystarczający zadłużenia rolnicze, dlatego też z uwagi na sytuację rolnictwa należy je uzupełnić, uchwalając w bieżącej sesji ciała parlamentarne, ustawy, na podstawie których będzie można dokonać koniecznego oddłużenia gospodarstw wiejskich.

2. Uzupełnienie ustaw finansowo-rolnych powinno pójść w kierunku: a) odpowiednie przedłużenie niektórych terminów przewidzianych na składanie wniosków (np. o obniżenie reszty ceny kupna, działów rodzimych, postępowania układowego itp.); b) zniesienia przepisu, przewidującego wymagalność całej należności w razie niezapłacenia dwóch rat kapitałowych bezterminowego długu; c) przedłużenia prawa spłaty długów papierami wartościowymi, jak również ulgowej opłaty gotówkowej dla gospodarstw grupy, a na cały okres rozterminowania długu; d) przedłużenia okresów przewidzianych na spłatę uporządkowanego zadłużenia rolniczego, w celu dostosowania wysokości rat do możliwości płatniczych rolników; e) konwersji krótkoterminowych długów rolniczych na kredyt długoterminowy w granicach, określonych w statutach towarzystw ziemskiego kredytu długoterminowego, konwersja ta powinna obejmować w szczególności długi uporządkowane przy pomocy Banku Akceptacyjnego;

go; f) obniżenie stopy procentowej od uporządkowanego zadłużenia rolniczego w ten sposób, aby nie przekraczała ona w zakresie kredytu zorganizowanego 4 i pół procent, a w zakresie kredytu niezorganizowanego — 3 proc. w stosunku rocznym; g) generalnej i wydatnej redukcji zadłużenia w zakresie t. zw. kredytów specjalnych, a więc z tytułu melioracji, kupna nawozów sztucznych, maszyn rolniczych, traktorów, oraz z tytułu kredytów hodowlanych i sadowniczych; h) zastosowania dalekosiężnej redukcji długów rolniczych w przypadku spłacenia ich w określonym stosunkowo krótkim okresie czasu, wzorując się na systemie, przy pomocy którego zlikwidowano zaległości podatkowe i ubezpieczeniowe; i) indywidualnej redukcji zadłużenia w formie po-

stepowania układowo-arbitrażowego przy czym dla gospodarstw grupy A, postępowanie to powinno być proste, szybkie i tanie, w wyniku postępowania układowego zadłużenie gospodarstwa grupy A nie może przewyższać 75 proc. jego szacunku; j) uproszczonego postępowania likwidacyjnego, w stosunku do gospodarstw grupy B i C, zadłużonych ponad 100 procent i gospodarzo biernych, przy czym likwidacja ta winna być zgodna z przepisami ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

3. Ziemski kredyt długoterminowy, również powstały w wyniku konwersji krótkoterminowych długów rolniczych, podlegać będzie dotychczasowej ochronie, przewidzianej w obowiązującym ustawodawstwie finansowo-rolnym.

Próba od **BÓLU GŁOWY**
Dla dorosłych ze 24 lat
KOWALSKA
stosuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPE I KATARZE

12579

Katastrofalne rozmiary bezrobocia na Rusi Podkarpackiej

UNGWAR. Bezrobocie na Rusi Podkarpackiej przybiera katastrofalne rozmiary. Tartaki na Rusi Podkarpackiej zredukowały ostatnio liczbę zatrudnionych do 1/3 i ograniczyły zarobki robotników do 5-8 kor. cz. dziennie, co nie wystarcza nawet na wyżywienie.

Na bieżni, boisku i ringu



Skok na łyżwach i szczydach.

Tanie pomieszczenia zbiorowe na czas zawodów F. I. S.

Biuro kwaterunkowe Ligi Popierania Turystyki ma do dyspozycji na okres zawodów F. I. S. 500 do 600 zamieszkań w zakopiańskich szkołach publicznych. — Opłaty w tych kwaterach zbiorowych wynoszą, zaledwie po 80 groszy od osoby.

Niemcy zdobyli puchar króla Gustawa V.

W ostatnim dniu finałowego meczu tenisowego o puchar króla Gustawa V, Niemiec Redl zastępujący chorego Rodericha Menzla, pokonał Duńczyka Gerdę 6:3, 6:3, 6:2. Po tym spotkaniu Niemcy prowadzą 4:0 i mają wygrany puchar.

Niepowodzenia polskich łyżwiarzy w Rydze.

W niedzielę, w drugim i ostatnim dniu łyżwiarzkich mistrzostw Europy w jeździe szybkiej panów, pogoda była słoneczna i ciepła. Lód stał się miękki i trudny. W połowie zawodów mistrzostwa musiano przerwać, celem uporządkowania lodowiska i przeczekania aż do zachodu słońca, tak, że druga część zawodów odbyła się przy świetle silnych reflektorów w późnych godzinach wieczornych.

Mistrzem Europy został Łotysz Bersins. Z Polaków Kalbarczyk zajął 9-te miejsce w czasie 3:11,3. Lisiecki 20-te miejsce w czasie 3:25,0, a Kowalski 24-te miejsce w czasie 3:42,4.

W biegu na 5.000 m — 1) Bersins (Łotwa) w czasie 9:23,9.

Z Polaków Kalbarczyk uzyskał 10-te miejsce w czasie 10:10,9, Kowalski 20-te miejsce w czasie 11:28,2, a Lisiecki 23 miejsce w czasie 12:10,2.

W ogólnej klasyfikacji wyniki są następujące: mistrzem Europy został Łotysz Bersins z punktacją 216,973.

Z Polaków 9 miejsce zajął Kalbarczyk z punktacją 229,447.

Zakończenie międzynarodowych zawodów konnych w Berlinie.

W niedzielę wieczorem rozegrany został w Berlinie t. zw. konkurs zwycięzców. — Startowało 32 koni. Bez karnych punktów przeszło 6 koni. Po rozgrywce przy podwyższonej przeszkodach konkurs wygrał kpt. Conferti przed kpt. Genze (Belgia). 7-me miejsce zajął rtm. Komorowski na Zbiegu.

Płk. Römmel na 8-ym miejscu w Berlinie.

W Berlinie odbył się międzynarodowy konkurs skoków przez płoty. W hali ustawiono 6 płotków, w odległości 10 1/2 metra od siebie. Wysokość pierwszego płotu wynosiła 1,10 m. Każdy następny płot był o 10 cm wyższy. W konkursie wzięło udział 114 koni, z których bez błędu przeszło parcours jedynie 19. Pomiędzy końmi, które przeszły czysto parcours, nastąpiła nowa rozgrywka na podwyższonych przeszkodach. W tej rozgrywce bez błędu przeszły tylko dwa konie, dzieląc pierwszą i drugą nagrodę, a mianowicie: „Honduras” pod kpt. Bisnelem (Francja) i „Roono” pod kpt. Conferti (Włochy). Z Polaków płk. Römmel na koniu „Dyngus” prze-

szedł pierwszy parcours bez błędu, a w rozgrywce zajął 8-me miejsce.

Zakończenie międzynarodowego turnieju gier sportowych w Warszawie.

W niedzielę zakończony został w Warszawie międzynarodowy turniej gier sportowych.

W koszykówce męskiej reprezentacja akademicka Włoch pokonała warszawski AZS w stosunku 38:35 (15:19).

W siatkówce kobiecej warszawski AZS wygrał z US Ryga 2:1.

W koszykówce kobiecej US Ryga wygrał po równorzędnej walce z AZS Warszawa 20:27.

W siatkówce męskiej mistrz Warszawy CWS pokonał AZS 2:1.

Stanisław Marusarz najlepszym narciarzem polskim

W drugim dniu zawodów narciarskich o mistrzostwo 4 okręgu podhalańskiego PZN, które miały charakter generalnej próby przed zawodami FIS, odbył się konkurs skoków na Krokwi otwarty i do kombinacji.

W ogólnej klasyfikacji mistrzem 4-go okręgu podhalańskiego na r. 1939 został Stanisław Marusarz, wicemistrzostwo zdobył Mieczysław Wnuk.

Wyniki biegu złożonego.

1) Marusarz Stanisław nota 454,7, skoki 65 m.
2) Wnuk Mieczysław nota 450, skoki 59 m.

3) Marusarz Andrzej nota 438, skoki 56 m.

4) Gut-Szczerba nota 419, skoki 59 m.

5) Bursa Józef nota 408, skoki 40 m.

Wyniki konkursu otwartego skoków.

1) Marusarz Stanisław nota 229, skoki 72 i 69,5 m.

2) Kula Jan nota 208, skoki 64 i 62 m.

3) Wnuk Mieczysław nota 207, skoki 66 i 63 m.

4) Gut-Szczerba nota 207, skoki 64 i 62 m.

5) Czarniak St. nota 202, skoki 57 i 60,5 m.

O drużynowe mistrzostwo Polski w boksie

Warta pokonała zdecydowanie lwowską Lechię 13:3.

W niedzielę wieczorem w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich rozegrano spotkanie o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie pomiędzy drużynami Warty i lwowskiej Lechii, zakończone zwycięstwem Warty w stosunku 13:3.

Jedyną zwycięstwo dla gości uzyskał w wadze ciężkiej Szkwarkowski, bijąc Białkowskię.

Wyniki w poszczególnych wagach od meczu do ciężkiej:

Krakowski (W) pokonał na punkty Koronę.

Koziołek (W) zwyciężył na punkty Góreckiego.

Skałcki (W) w drugim starciu pokonał przez k. o. Sidelnikowa.

Ratajak (W) wygrał, nieznacznie na punkty z Różańskim.

Jarecki (W) w pierwszym starciu pokonał przez k. o. Schmidta.

Najbardziej walkę dnia stoczył Wyrzykiewicz (W) i Michniewicz. Spotkanie zakończyło się remisowo.

Szymura (W) zwyciężył Podkowicza przez techniczne k. o.

W ostatniej walce Szkwarkowski uży-

wał zwycięstwo na punkty nad Białkowskim.

Gopłania z Inowrocławia wygrała z H. C. P. 9:7.

W niedzielę wieczorem odbył się w Inowrocławiu mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy miejscową Gopłanią i poznańskim HCP. Zwyciężyła Gopłania w stosunku 9:7.

Poszczególne walki dały następujący wynik (na pierwszym miejscu podajemy zawodników HCP):

W wadze muszej — Stępniewicz przegrał z Ładą 1-ym.

W koguciej — Liszko został pokonany przez Ładę 2-go.

W piórkowej — Walkowiak zremisował z Krysiakiem.

W lekkiej — Szymczak pokonał na punkty Mrozowskiego.

W półśredniej — Kaźmierczak przegrał z Niemczykiem.

W średniej — Sobczak pokonał Pierarda.

W półciężkiej — Klemczak wypunktował Leśniaka.

W ciężkiej — Adamczyk został znokautowany w trzeciej rundzie przez Zielińskiego.

Stan zawodów o mistrz. świata w hokeju

Stan zawodów hokejowych o mistrzostwo świata przedstawia się obecnie w poszczególnych grupach następująco:

1 grupa	gler	pkt.	st. br.
1. Ameryka	3	6:0	13:0
2. Niemcy	3	3:3	16:9
3. Włochy	3	3:3	9:11
4. Finlandia	3	0:6	3:21

Z tej grupy do półfinału zakwalifikowała się Ameryka. Międzynarodowa federacja hokejowa ma rozstrzygnąć czy Niemcy przejdą do dalszych rozgrywek na podstawie lepszego stosunku bramek, czy też zarządzony zostanie nowy mecz Niemcy—Włochy.

2 grupa	gler	pkt.	st. br.
1. Szwajcaria	2	4:0	35:0
2. Czechosłowacja	2	4:0	33:0
3. Łotwa	3	2:4	6:21
4. Jugosławia	3	0:6	0:53

Z tej grupy zakwalifikowały się do półfinałów Szwajcaria i Czechosłowacja. Brakujący jeszcze mecz pomiędzy tymi dru-

żynami ma jedynie zadecydować o pierwszym miejscu w grupie.

3 grupa	gler	pkt.	st. br.
1. Kanada	2	4:0	12:0
2. Polska	2	2:2	9:4
3. Holandia	2	0:4	0:17

Z tej grupy do półfinałów zakwalifikowały się Kanada i Polska.

4 grupa	gler	pkt.	st. br.
1. Anglia	2	4:0	4:1
2. Węgry	2	2:2	8:2
3. Belgia	2	0:4	2:11

Z tej grupy do dalszych rozgrywek przeszły Anglia i Węgry.

W grupach rozegrane zostały już wszystkie mecze, za wyjątkiem Czechosłowacja—Szwajcaria. Wynik tego meczu nie wpłynie już na stosunek sił. Decydujące znaczenie może mieć jedynie powtórzenie meczu Niemcy—Włochy, o ile międzynarodowa federacja w ogóle zarządzi nowy mecz.

Pop rumuński morderca swego brata

Policja bukareszteńska wykryła ohydny zbrodnię, popełnioną przez duchownego prawosławnego nazwiskiem Hagiu, proboszcza jednej z parafii pod Bukaresztem.

Przed dwoma miesiącami zginął tajemniczo 38-letni brat popa, z zawodu drukarz. Jak się okazało, zaginiony został zamordowany przez popa kilku uderzeniami młotka, po czym morderca wrzucił zwłoki brata do dołu kloaczego. Jako motyw zbrodni proboszcz podaje kłótnię na tle politycznym, istniejącą jednak poszlaki, że motywem była zazdrość, gdyż zamordowany miał jakoby utrzymywać stosunki z żoną popa.

Morderstwo dla zdobycia roweru

NOWY SĄCZ. Na powracającego rowerem z pracy do domu Józefa Mordarskiego, pomocnika krawieckiego z Trzeźwiny, napadł na szosie w Chelmcu pod Nowym Sączem notoryczny złodziej, Stanisław Zawisna, domagając się oddania mu roweru. Gdy Mordarski nie chciał spełnić żądania, Zawisna który był pijany, dobył noża i zadał mu cios w okolicę serca. Wskutek upływu krwi i braku natychmiastowej pomocy lekarskiej Mordarski po paru minutach zakończył życie. Zabójcę aresztowano.

(Dokończenie ze strony 3-ciej)

ryżyciami jakie daje obóz wypadnie dodatnio dla idei obozów.

Te miłe fragmenty podróży i pobytu w górach pozostaną u uczestników i uczestniczek obozów przez długie lata nie zapomniane i wędrominane będą jak coś drogiego, jaśniejszego w szarym, codziennym życiu przy warsztatach pracy.

W pierwszym turnusie inspekcję obozu przeprowadzili p. płk. Zgłobicki i dyrektor Ubezpieczalni Społecznej w Bydgoszczy.

Obaj inspektorzy przekonali się naocznie, z jakim zapalem i radością uczestnicy obozu jeżdżą na nartach, jaki entuzjazm wywołuje każdy upadek kogokolwiek z kursantów, a gdy grupa męska przygląda się jeździe na nartach grupie żeńskiej, a nie daj Boże któraś z uczestniczek przewróciła się, wówczas na komendę „żałować panienkę” wybuchi okrzyk „O... o...” i przeraźliwy gwizd, co pobudzało niefortunną narciarkę do szybkiego podniesienia się i dalszego zjazdu poprawnego stosownie do wskazówek instruktorki narciarstwa w obozie żeńskim p. Kijanówny z Torunia.

To są fragmenty z życia obozu. Przyjemność trwa krótko, jak powiedział jeden z nieznanych filozofów. Pierwszy turnus w dn. 29 stycznia skończył się i w tym samym dniu przybył drugi turnus ze znanym bokserem wagi ciężkiej p. Łukowskim z Torunia na czele. Trzeci turnus rozpoczynający się już w dniu 6 lutego br. będzie miał więcej nie tylko śniegu, ale i jeszcze „narciarską” mistrzostwa świata F. I. S. Kr.

Gdańsk

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
„GAZETY GDAŃSKIEJ” GDAŃSK,
Rynek Kaszubski 21, tel. 214-94.

Dzisiaj — Wtorek **7** lutego
Ryszarda
Jutro — Środa **8** lutego
Jana z Maty

DYŻUR LEKARZY

Dyżur nocny pełnia w dniu 7 bm.

W Gdańsku: dr. Boecker, Schichaugasse 8, tel. 22022 i dr. Dymmel, Stadtgebiet 12, tel. 28112.

We Wrzeszczu: dr. Simon, Archenholzweg 27, tel. 41820.

W Sopocie: dr. Lork, Seestrass 31, tel. 51211.

Z TOWARZYSTW

— Zebrania filii Gminy Polskiej Związku Polaków odbędą się w niedzielę, 12 bm. w następujących miejscowościach:

w Kłodawie o godz. 11,15 w domu p. Wilkego;

w Wielkich Trąbkach o godz. 13,30 w świetlicy GPZP;

w Elganowie o godz. 16 w świetlicy GPZP;

w Postolowie o godz. 16,30 u p. Buczkowskiego.

— Roczne walne zgromadzenie Stowarzyszenia Emerytów Polskich w Gdańsku odbędzie się w piątek, 10 bm. o godz. 18 w sali posiedzeń Zarządu Głównego Gminy Polskiej Związku Polaków. Na porządku obrad m. i. sprawozdanie przewodniczącego z przebiegu posiedzenia Zarządu Gł. Zw. Stow. Emerytów w Warszawie w dniu 4 bm., sprawozdanie roczne zarządu i komisji rewizyjnej, oraz wybór nowego zarządu i komisji rewizyjnej.

Notatki kronikarza

— Wydobycie zwłok topielca. Onegdaj po południu wydobyto z Martwej Wisły w pobliżu doku Stoczni Gdańskiej zwłoki jakiegoś mężczyzny. Były to zwłoki zaginionego od 24 ub. miesiąca spajacza Ernesta St., zamieszkałego w Gdańsku przy ul. Faulgraben. Zwłoki topielca przewieziono do kostnicy. St. stał się prawdopodobnie ofiarą nieszczęśliwego wypadku.

— Zderzenia. W nocy na niedzielę wydarzyły się w Sopocie dwa nieszczęśliwe wypadki komunikacyjne. Na rogu ulicy Północnej i Domu Kuracyjnego nastąpiło zderzenie polskiego samochodu osobowego z gdańską taksówką. Prywatny samochód kierowany przez lekarza-dentystę Leona Kohnego z Gdyni, został tak poważnie uszkodzony, że musiano go odwieźć. Jadąc w tym samochodzie mąż Erna Kreft z Gdyni, doznał lekkiego obrażenia ciała. — Około godz. 6 rano zderzył się na ulicy Adolfa Hitlera samochód z pojazdem konnym, przy czym samochód został również poważnie uszkodzony.

PRZELADUNEK KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH

w dniu 4 i 5 lutego 1939 r.

Eksport

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	15415	35729
Zboże	3152	165
Cukier	—	—
Drewno	2432	1140
Nafta i t. p.	—	15
Żelazo	513	2005
Drobnica	1695	845
Różne	—	—

Import

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	2119	1220
Żelazo	—	2400
Nawozy sztuczne	—	—
Ryż	—	—
Bawełna	—	495
Żelazo	—	45
Drobnica	330	1524

STAN WODY W WISŁE

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia 3. II.	4. II.
Kraków	—1.84	—2.83	—2.87
Zawichost	1.47	1.42	1.51
Warszawa	1.62	1.42	1.34
Płock	1.27	1.31	1.20

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia 5. II.	6. II.
Toruń	—1.37	1.39	1.30
Pordón	1.37	1.43	1.37
Chełmno	1.28	1.30	1.24
Grudziądz	1.44	1.63	1.59
Kurzebrak	1.85	1.22	1.68
Pleśko	0.90	1.36	1.00
Tczew	0.82	3.78	1.12
Danziger Haupt	3.60	2.33	3.64
Einlage	2.36	2.50	2.50

Rozwój opłat i dochodów celnych w Gdańsku

Tak częste zdenerwowanie podróżnych, gdy spełniający swój obowiązek celnik graniczny przetrząsa zawartość bagaży, wkracza w sferę rzeczy zazwyczaj całkiem niezrozumiałych, gdy rewizja dokonuje się na granicy terytorium Rzeczypospolitej i Wolnego Miasta Gdańska, tego Gdańska, który przecież włączony został do polskiego obszaru celnego.

— Jak to, nie mogę przewieźć do Gdańska kilka funtów dobrego, polskiego masła, jajek, mięsa, ani czystej czy „plaskich”?

— Cóż znowu! Zabieracie mi butelkę Machandla, po której tyle sobie obiecywał mój wujaszek spod Inowrocławia...

Zdziwienie czy zgola narzekania takie zdradzają małą naogół wśród społeczeństwa polskiego znajomość sprawy celnej na odcińku polsko-gdańskim, co tym bardziej skłania do pobieżnego choćby przedstawienia celnictwa, tych zadań, których zewnętrzny i częściowy wyrazem jest funkcja rewizyjna bagaży podróżnych. Szczegółnie interesuje nas przy tym rozwój spraw celnych w Gdańsku ze względów nie tylko na bogatą i z Polską związaną historię tego miasta u ujścia Wisły, ale również z uwagi na dzisiejszą jego rzeczywistość.

Istota cła, to nakładanie i pobieranie opłat od obrotu towarowego, przy czym proces rozwojowy celnictwa charakteryzuje się przejściem od czysto fiskalnego charakteru do roli przede wszystkim **celnego instrumentu polityki gospodarczej**.

Dla Gdańska również i w tej dziedzinie



Gdzie milion padł 2 razy

Zamiejskowe załatwiamy odwrotną pocztą. Konto P. K. O. 10297.

decydujące było jego nadmorskie położenie u ujścia głównej drogi wodnej wielkich obszarów Polski. Z pierwszego o sprawach celnych Gdańska śladu dokumentarnego (pismo papieża Eugeniusza III z 1148 r.) dowiadujemy się o dochodach jakie z przewozu zboża i opłat statków miały płynąć do kasy biskupa kujawskiego, jako właściciela grodu gdańskiego. Później w szeregu dokumentów coraz więcej tych śladów, m. in. w XIII w. król polski przyznaje kupcom napływającym z Holandii i Lubecki przywileje i ułatwienia dotyczące różnych opłat portowych.

Takim zasadniczym obciążeniem — jakbyśmy dziś nazwali: celnym — było „palowe”

we”, tak nazwane od przybijających do portu statków, a obciążające kupców przybywających z towarami. „Palowe” pobierało miasto, którego rosnące potrzeby wpływały musiały na wzrost i rozwój nowych opłat, więc „funtowego” i t. zw. „zulag” (dodatki).

Opłaty „celne” stanowiące źródło dużych dochodów nie dziwnego, że stały się przedmiotem pożądań żarłocznego Zakonu Krzyżackiego, który z chwilą opanowania Gdańska dążył do całkowitego zmonopolizowania opłat w swym ręku. Rozgromienie Krzyżaków przez Polskę, u boku której walczył również Gdańsk przekreśliło i pod tym względem apetyty krzyżackie, a włączenie Gdańska do Rzeczypospolitej Polskiej dało mu podstawę przyszłego rozwoju i świetności, podstawę prawnie wyrażoną przede wszystkim **sześciu przywilejami**, jakimi król Kazimierz Jagiellończyk obdarzył Gdańsk (lata 1454, 1455, 1457, 1472 i 1477).

A obdarzył nie byle jak, „przywileje Kazimierzowe” zapewniały bowiem Gdańskowi — jeśli chodzi o sprawy „celne” — swobodę regulowania ruchu portowego (zamykać lub otwierać port tylko za zgodą króla), poza tym także autonomię w zakresie nakładania podatków. Król polski zrzekł się „funtowego”, pobieranego poprzednio całkowicie przez Krzyżaków, Gdańsk zaś nie mógł samodzielnie nakładać nowych opłat portowych. Ta zresztą dziedzina cel morskich niejednokrotnie była przedmiotem **sporów polsko-gdańskich**, by wymienić choćby przewlekły zatarg o „palowe”, zakończony ostatecznie **przywilejem Stefana Batorego** z 26 lutego 1585.

W przywileju tym, który obowiązywał do 1793 roku ustalona została podwyżka palowego (2 na 4 fen. od 1 marki wartości towaru), a Gdańsk zobowiązał się płacić królowi połowę dochodów z tej opłaty. Po raz drugi wypłynęła sprawa „palowego” z powodu uchwalenia i pobierania przez radę gdańską dodatku („zulagi”) od palowego, co zakończyło się ostatecznie zaplaceniem przez Gdańsk znaczniejszych sum do kas królewskich. Urzędnikiem polskim, który z ramienia króla rezydował w Gdańsku czuwając nad poborem „palowego” był t. zw. **Komisarz Palowy**, którego funkcje w r. 1753 przebrane zostały na **Komisarzy Generalnych Rzeczypospolitej**.

Pierwszy rozbiór Polski, po krótkim Gdańsk otoczony został rożatkami pruskimi zadaje mu ciężki cios, drugi rozbiór — rok 1793, to data **wcielenia przemocą Gdańska do Prus**, a zarazem początek długiego okresu upadku Gdańska — miasta portowego. Z upadku tego dźwiga się dopiero Gdańsk, z chwilą gdy po wojnie światowej jako Wolne Miasto

I o tym ostatnim okresie — następnym włączony do polskiego obszaru celnego nawiązuje do dawnego **u boku Polski rozwoju** razem.

ROZKŁAD JAZDY STATKÓW W KOMUNIKACJI POLSKO-SZWEDZKIEJ.

W polsko-szwedzkiej kolejowo-morskiej komunikacji towarowej biorą udział linie „Żegluga Polska S. A.” oraz „Svenska Amerika Linien Oestersjötrafik” za pomocą statków „Marieholm”, „Hundvaag” i „Rozewie”. Ruch ten odbywa się według następującego planu:

statki	Gdynia	Gdańsk	Sztokholm
S/S „Hundvaag”	31. 1.	4. 2.	11. 2.
S/S „Marieholm”	4. 2.	6. 2.	12. 2.
S/S „Rozewie”	11. 2.	9. 2.	18. 2.
S/S „Marieholm”	14. 2.	16. 2.	23. 2.
S/S „Hundvaag”	14. 2.	18. 2.	25. 2.
S/S „Rozewie”	21+25. 2.	23. 2.	4. 3.
S/S „Marieholm”	25. 2.	23. 2.	7. 3.
S/S „Hundvaag”	28. 2.	4. 3.	11. 3.
S/S „Marieholm”	9. 3.	12. 3.	19. 3.
S/S „Rozewie”	11. 3.	9. 3.	18. 3.
S/S „Hundvaag”	14. 3.	18. 3.	25. 3.
S/S „Marieholm”	21. 3.	23. 3.	29. 3.
S/S „Rozewie”	25. 3.	23. 3.	1. 4.
S/S „Hundvaag”	28. 3.	1. 4.	8. 4.
S/S „Marieholm”	31. 3.	2. 4.	10. 4.
S/S „Rozewie”	8. 4.	6. 4.	15. 4.
S/S „Hundvaag”	11. 4.	15. 4.	22. 4.
S/S „Marieholm”	13. 4.	14. 4.	19. 4.
S/S „Rozewie”	22. 4.	20. 4.	29. 4.
S/S „Marieholm”	22. 4.	24. 4.	—
S/S „Hundvaag”	25. 4.	29. 4.	—

Ruch do Norrköping od 9. 7. 1937 aż do odwołania wstrzymano. Przy partiach łącznych ponad 150 ton warunki przewozu mogą być każdorazowo uzgodnione przez nadawcę bezpośrednio z wymienionymi w taryfie towarzystwami żegludowymi. (Komunikat Dz. Tar. i Zak. Kol. nr. 28 z 1937 r.).

PRZY WADLIWEJ PAZIENIANIE MATERII

MINEROGEN F. F.

Apteka Mazowiecka
Warszawa 12824
Mazowiecka 10
Do nabycia w aptekach.

Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia-Cecylia”

wystąpiło przed mikrofonem Rozgłośni Pomorskiej

Przed kilku tygodniami nastąpiło w Gdańsku połączenie dwóch mieszanych chórów „Lutnia” i „Cecylia” pod nazwą Tow. Śpiewacze „Lutnia - Cecylia” w Gdańsku. Ostatniej niedzieli odbył się pod dyrekcją p. Kazimierza Witkomirskiego pierwszy występ chóru w Gdyni w studio Rozgłośni Pomorskiej podczas audycji „Gdańsk na fali pomorskiej”, zorganizowany przez Polską Radę Kul-

tury przy Gminie Polskiej Związku Polaków w Gdańsku. Chór odśpiewał „Pieśń Śpiewaków Gdańskich” Tadeusza Tylewskiego, „Przysięgę” Kazimierza Witkomirskiego i „Hel” Zygmunta Moczyńskiego.

Oprócz tego odśpiewał chór w kościele Serca Jezusa w Gdyni na sumie o 10,30 „Msze Świętokrzyską” Maklakiewicza.

Uroczysty obchód 20-lecia

Tow. Ludowego i Tow. Śpiewu „Cecylia” w Nowym Porcie

Pod protektorem p. ministra Antoniego Romana odbył się ostatniej niedzieli w Nowym Porcie uroczysty obchód 20-lecia miejscowego Towarzystwa Ludowego i Tow. Śpiewu „Cecylia”. W uroczystości tej brały udział liczne rzesze miejscowego społeczeństwa.

Oprócz uroczystego nabożeństwa w

kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej odbyła się akademii w sali Polskiej Rady Sportowej.

Uroczystość, o przebiegu której napiszemy obszerniej w jednym z następnych numerów pisma naszego, miała wspaniały przebieg.

Dwa samobójstwa

W lasku za lecznicą miejską znaleziono w sobotę po południu wiszącego na jednym z drzew jakiegoś około 50 lat liczącego mężczyznę. W kieszeni ubrania znaleziono kartkę, z której wynikało, że mężczyzna popełnił samobójstwo. O znalezieniu samobójcy zawiadomiono policję, która zdjęła go z drzewa i przewiozła do kostnicy lecznicy miejskiej. Jak wykazało dochodzenie, samobójcą jest mechanik Willy Leh-

mann, zamieszkały przy Kaszubskim Rynku 9-10.

Jednej z ostatnich nocy zastrzelił się w ogrodzie na Hansaplatz jakiś młodszy mężczyzna. Strzelił on sobie w głowę i śmierć nastąpiła momentalnie. Jak słychać, wręczył on podobno przed popełnieniem samobójstwa swemu znajomemu paczkę i list z prośbą o wręczenie rozwiedzionej żonie.

— Silny wiatr wyrócił drzewo. W nocy na niedzielę wyrócona została na skutek silnego wiatru zachodniego w ulicy Schlagera lipa, która upadając, uszkodziła również żelazne sztachety ogródka. Lipa runęła również z tej przyczyny, że korzenie jej były zupełnie zgnile.

Olsztyński „Hindenburg” mistrzem piłkarskim

Po niedzielnym zwycięstwie piłkarzy „Hindenburga” (Olsztyn) nad tyłżyckim v. d. Goltz w stos. 2:0, klub olsztyński zdobył mistrzostwo ligi okręgowej i to po raz czwarty, w tym trzy razy z rzędu (ostatnie lata). Poza tym w ub. niedzielę Rasensport Preussen w Królewcu pokonał 5:1 drużynę policyjną, a V. f. B. (Królewiec) i York (Wystruć) zremisowały 1:1.

Z portu gdańskiego

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W DNIACH 4 I 5 LUTEGO

W dniach 4 i 5 lutego weszło do portu gdańskiego 32 statków o łącznej pojemności 23.716 nrt. W tym było według bander statków niemieckich 1 duński po 8, fińskich 4, szwedzkich i estońskich

po 3, norweskich 2 oraz po jednym statku angielskim, polskim, lotewskim i holenderskim.

PRZYWÓZ ŚRUTY SOJOWEJ

W dniu 5 lutego weszło do portu gdańskiego duński statek motorowy „Faen” o pojemności 64 nrt. z ładunkiem 125 ton śruty sojowej. Transport przywieziony został w Aarhus.

POTANIE PRZEWOZNEGO DLA WĘGLA WYTWARZANEGO W MIELERZACH W KOMUNIKACJI MIĘDZY CZECHO-SŁOWACJĄ A GDAŃSKIEM I GDYNIA

Czecho-słowacko-polska taryfa dla komunikacji z portami morskimi część II/1, taryfa artykułowa nr. 134, obowiązująca dla węgla drzewnego także mielonego lub ziarnistego rozszereżona została na węgiel drzewny wytwarzany w mielerzach nadany na stacji Vysnia Radvan oraz Udavské. Dla obydwóch stacji obowiązuje obniżone przewoźne 1630 wzgl. 1670 he.

OBNIŻENIE PRZEWOZNEGO DLA SMOŁY Z WĘGLA KAMIENNEGO W KOMUNIKACJI MIĘDZY CZECHO-SŁOWACJĄ A PORTAMI MORSKIMI GDAŃSK / GDYNIA

Z ważnością od 1 lutego 1939 r. ustanowione zostało dla smoły z węgla kamiennego w ramach taryfy artykułowej nr. 42 poz. A czecho-słowacko-polskiej taryfy dla komunikacji z portami morskimi część II/1 obniżone przewoźne 1840 he od stacji Prešov. Stawka ta obowiązuje zarówno w kierunku do portów morskich jak i odwrotnie. Kolej ma prawo przewozić przesyłki wymienione w powyższej taryfie w otwartych wagonach kolejowych.

Gdynia

REDAKCJA I ADMINISTRACJA „GAZETY POMORSKIEJ” — Gdynia ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pa-ged'u”, tel. nr. 15-44.

REPERTUAR KIN:

MORSKIE OKO: Najwesejsza premiera se-zonu „Hotel w Tyrolu”. Nadprogram: najnowsze tygodniki.
BAJKA: „Czarny księżyc”.
POLONIA: „Proces dr. Derugi” oraz bogaty nadprogram.
LIDO: Wzruszający romans filmowy „Cy-ganka”. Bogaty nadprogram.
MIRAZ: „Korsarze” z Franciszką Gall i Fre-dricem Marchem.
ZORZA: „Królowa Przedmieścia” film pol-ski oraz bogaty nadprogram.
LILY (Chylonia): „Chicago” oraz bogaty nadprogram.

ostatki kronikarza

— **Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni** p. Stanisław Tor wyjechał na trzy tygodniowy urlop wypoczynkowy. P. prze-sa zastępuje urzędujący wiceprezes dr. Wła-dysław Smoleń.

— **„Na morskich szatach Rzeczypospo-litej”.** W dniu Święta Marynarki Wojennej, 10 lutego br., o godz. 20,30 w sali teatralnej KPW przy ul. Jana z Kolna, Teatr Marynar-ki Wojennej wystąpi z premierą sztuki znanego poety marynistycznego Janusza Stępowskiego, p. t.: „Na morskich szatach Rzeczypospolitej”. Przedstawienie to będzie właściwie prapremierą tej sztuki, bo Teatr Marynarki Wojennej jest pierwszym w Pol-sce, który zaprezentuje publiczności kronikę historyczną Stępowskiego w jej pełnym kształcie scenicznym. Próby tej sztuki dobie-gają końca. W przedstawieniu bierze udział orkiestra Marynarki Wojennej pod dyrykcją kpt. mar. Oleszewskiego, która wykona ilu-strację muzyczną oraz chór „Symfonia” pod dyrykcją W. Bettelewskiego, który wykona pieśń kaszubskich żeglarzy. Reżyseruje p. Trzywdar-Rakowski, całość organizacyjną w-prężetym ręką kpt. Basińskiego. Ze wzglę-du na ograniczoną ilość miejsc, uprasza się P. T. publiczność o wcześniejsze zamawianie biletów w kasie diennej przy ul. Św. Jafi-skiej 53, tel. 22-95.

— **Zamknięcie wystawy fotografii.** Wczoraj, w dniu 6 lutego nastąpiło zamknięcie Ogólnogdyńskiej Wystawy Fotografiki, zor-ganizowanej przez Fotoklub Polskiej YMCA w Gdyni. W najbliższym czasie Sąd Kon-kursowy obliczy głosy i zadecyduje o przy-znaniu ostatniej nagrody t. zw. „Nagrody Publiczności” oraz rozlosuje kilka cieka-nych zdjęć pomiędzy publiczność.

— **Bójka na zabawie tanecznej.** W cza-sie zabawy tanecznej w jednym z lokalów przy ul. Morskiej doszło do bójki. Podpici uczestnicy zabawy poczęli demolować u-rządzenie sali, przy czym jeden z awan-turników pochwylił z bufetu butelkę od piwa i rzucił ją w sam środek walczących. Butelką uderzyła w głowę jedną z kobiet 23-letnią Leokadię Kaliską (Leszczynki 11), która doznała niebezpiecznego zranienia głowy oraz twarzy. Pogotowie Ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło Kaliską na kurację do domu.

— **Krwawa rozprawa nożowa.** Na Dział-kach Leśnych doszło do krwawej rozpra-wy pomiędzy kilku osobnikami na tle po-rachunków. W godzinach wieczornych podpici awanturnicy w liczbie około 10 osób przybyli z wrzaskiem na teren Dział-ek Leśnych, gdzie na jednej z alei odbyła się krwawa bójka. Niemal wszyscy uc-estnicy tej bójki odnieśli obrażenia. — Trzech, którzy byli poważnie ranni, opa-trzyło Pogotowie Ratunkowe. Są to: 28-letni Albin Leszczynski bez stałego miej-sca zamieszkania, 24-letni Stanisław Kie-drowski (ul. Gen. Dreszera 33f) i 30-letni Zygmunt Stanisławek (Okrywska 87a).

— **Zamach samobójczy młodej kobiety.** W dniu wczorajszym w domu przy ul. Do-nimierskiego 5 na Grabówku, zamieszku-jącą tam wraz ze swymi rodzicami kraw-cowa 28-letnia Maria Kotecka usiłowała popełnić samobójstwo przez otrucie się. Powodem zamachu młodej kobiety była silna depresja duchowa, spowodowana stosunkami rodzinnymi, bowiem denatce nie pozwalano zawierać znajomości z me-żczyznami. Pogotowie Ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło nieszcześliwą kobietę do szpitala SS. Mi-łosierdzia.

— **Tragiczny wypadek przy pracy.** W czasie pracy uległ strasznej wypadkowi oderwania prawej dłoni 17-letni Eryk Dłu-gi z Jastarni-Boru zatrudniony przy auto-matycznej obrabiarce desek na skrzyneczki do ryb. Wypadek miał miejsce w Gdyni. Nieszcześliwego chłopca Pogotowie Ratun-kowe przewiozło do szpitala SS. Miłosier-dzia.

— **Krwawa rozprawa nożowa.** Po sutej libacji w jednej z knajp przy ul. Portowej kilku pijanych osobników wszczęło bójkę na ulicy Św. Wojciecha. W wyniku roz-prawy nożowej dwaj uczestnicy jej: 30-let-ni Antoni Pudłowski bez stałego miejsca zamieszkania i 26-letni Stanisław Krvcun (Bydgoska 49) zostali ciężko poranieni. — Oba awanturników opatrzyło Pogotowie Ratunkowe, po czym przewiezieni zostali do szpitala.

Wypadek samochodowy dyrektora M. T. K.

W dniu wczorajszym jadący własnym samochodem dyrektor Miejskiego Towa-

10 lutego 1939

Radosna to rocznica wkroczenia wojsk polskich do Gdyni, objęcia ziemi nadmorskiej i Bałtyku. W tym dniu 10 lutego przed 19-tu daty od-były się zaślubiny Polski z Jej odwiecznym morzem.

W roku bieżącym rocznica ta będzie szczególnie piękna, bo tego dnia wpływa o godzinie 10-tej rano do Basenu Prezydenta nowy okręt R. P. „Orzeł”, zbudowany ze składek, wpłaconych przez Społeczeństwo na Fundusz Obrony Morskiej. Tym sposobem naród polski ponawia śluby Polski z morzem.

W dniu 10 lutego zjeżdżają do Gdyni dla zadokumentowania woli Polski do panowania na Bałtyku reprezentanci najwyższych czynników w państwie, członkowie Rządu R. P. oraz delegacje L. M. i K. z całego kraju.

W interesie rozwoju Polski na morzu, w interesie naszej dynamiki i prężności na zewnątrz leży, abyśmy w tym dniu manifestowali za Pol-ską silną na morzu! Gdynia potrzebuje pracy, — a Polska obrony na morzu! Mamy stocznice — dajmy im zamówienia! Budujmy ok-ręty — ale składajmy na F. O. M.

Nie 15—12—5, lecz 14—13—5

Prowicoryczne wyniki wyborów do Rady Miejskiej w Gdyni

Po całodziennych wyborach do Rady Miejskiej w Gdyni, które przeszły bardzo spokojnie poza nic nieznaczącymi drob-nymi incydentami, prowicoryczne obli-czenia nastąpiły późno nocą. Ostatnie wyniki z niektórych okręgów oddano do-piero o godz. 6 rano.

Według prowizorycznego zestawienia do Rady Miejskiej uzyskali socjaliści 14 mandatów, Stronnictwo Narodowe 13 mandatów i Chrześcijańskie Zjednocze-nie Narodowo-Gospodarcze 5 mandatów.

Dokładne wyniki wyborów będą ogło-szone w ciągu 10 dni od dnia wyborów.

Należy spodziewać się, że nastąpią przesunięcia w mandatach.

Na drugi dzień po wyborach do Rady Miejskiej P. P. S. wypuściła dodatek nadzwyczajny, który kolportowany był przez specjalnych kolporterów. Naro-dowcy i Pepeśownicy w niektórych punk-tach miasta naszego wywoływali drobne burdy. I tak na rogu ul. Kwiatkow-skiego i Świętojańskiej obaj kolporterzy omal nie pobili się. Drugi wypadek miał miejsce przed dworcem kolejowym oraz w pobliżu przejazdu kolejowego.

Słuchacze Uniwersytetu Powszechnego w Gdyni

wzywają młodzież polską do uczczenia rocznicy odzyskania morza

Na wykładach Uniwersytetu Po-wszechnego w Gdyni śródmieściu, po-wstał projekt godnego uczczenia 19-lecia odzyskania morza. Podczas wykładu p. kpt. Basińskiego o Marynarce Wojennej, rozentuzjazzmowani słuchacze postano-wili zebrać pewną kwotę na Fundusz Obrony Morskiej i przekazać ją F. O. M-owi w dniu wypłynięcia nowej jednost-ki morskiej O. R. P. „Orzeł” do portu gdyńskiego.

Słuchacze Uniwersytetu podejmują tę inicjatywę w przeświadczeniu, że zo-stanie ona przerwiona na inne uczelnie i organizacje. Jako młodzi gdyńianie

pragną oni poruszyć całą Polskę, ażeby dozbudować naszą flotę.

W skład uniwersyteckiego komitetu organizującego zbiórki weszli pp.: Klara Pogorzowska, Anna Kurowska, Stani-sław Kobiela, Oleszczuk Michał, Stefan Madajczak, Mieczysław Balicki i Janusz Cieląkowski.

Słuchacze Uniwersytetu Powszechnego wzywają młodzież Gdyni i całej Pol-ski, organizacje społeczne i polityczne do wzięcia udziału w akcji fundowania nowych jednostek bojowych dla naszej Marynarki Wojennej.

Budżet Izby Przemysłowo-Handlowej oraz sprawy rozwoju handlu w porcie gdyńskim przedmiotem obrad Prezydium I. P. H.

Pod przewodnictwem p. prezesa Sta-nisława Tora odbyło się posiedzenie Prezydium Izby Przemysłowo - Handlo-wej w Gdyni, w czasie którego dyr. mgr. Józef Kawczyński wygłosił szczegółowe sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 1938-9, wykazując na podstawie liczb-owego materiału, iż gospodarka finan-sowa Izby za rok ub. dała dobre wyniki, przy czym osiągnięto w pewnych dzia-łach nadwyżkę dochodów, a w innych zaś dokonano oszczędności. W rezulta-cie końcowym budżet został zamknięty nadwyżką.

W dalszym ciągu Prezydium omówi-ło szczegółowo sytuację obecną w prze-myśle rybnym, ryżowym oraz t. zw. prze-

myśle handlowym.

Następnie dyrektor Izby mówił o pra-cach Izby w zakresie praktycznego po-dejścia do rozwiązania niezmiernie ważnego zagadnienia dla rozwoju handlu w porcie gdyńskim, mianowicie zagad-nienia decentralizacji dyspozycji eks-portu. Prezydium Izby, doceniając zna-czenie tego zagadnienia, postanowiło, aby prace w tym kierunku były prowa-dzone jak najintensywniej.

Na zakończenie Prezydium rozpatrzy-ło wnioski o zaprzysiężenie rzeczoznaw-ców izbowych i o udzielenie dyplomów pracownikom w handlu i rzemysle za długoletnią służbę.

stwach wiejskich, polecał dolewać je do basenu z mlekiem nieodciągany.

Na skutek tej machinacji, Nowak zyskiwał dziennie owe 500 litrów mleka, a konsumenci byli pokrzydzeni, gdyż pili mleko chude. Poza tym kilkakrotnie w mleczarni stwierdzono skandaliczne zanied-bania przy przestrzeganiu konicznej hi-gieny. Zaniedbania te były powodem ode-brania Nowakowi dzierżawy mleczarni, a następnie rozprawy sądowej.

Nowakowi wytoczono 19 jednostron-nych spraw, ciągnących się od roku 1933. Ze względu na identyczność spraw, sąd połączył je w jedno i łącznie wymierzył Nowakowi surową karę 4 miesięcy więzie-nia oraz 500 złotych grzywny.

Dzierżawcy mleczarni wyto-czono 19 spraw sądowych

Przed gdyńskim Sądem Okręgowym odpowiadał dzierżawca Zjednoczonych Mleczarni Gdynia—Kossakowo—Luzino — Nowak, który będąc dzierżawcą i kierow-nikiem mleczarni, polecał fałszować mleko dostarczane następnie do sklepów w Gd-yni. Dziennie mleczarnia przerabiała prze-ciętnie ponad 6000 l. mleka, z czego około 500 litrów odciągano na śmietankę. No-wak zamiast mleko odtuszczone oddać do-stawcom do zużytkowania go w gospodar-

stwach wiejskich, polecał dolewać je do basenu z mlekiem nieodciągany.

Na skutek tej machinacji, Nowak zyskiwał dziennie owe 500 litrów mleka, a konsumenci byli pokrzydzeni, gdyż pili mleko chude. Poza tym kilkakrotnie w mleczarni stwierdzono skandaliczne zanied-bania przy przestrzeganiu konicznej hi-gieny. Zaniedbania te były powodem ode-brania Nowakowi dzierżawy mleczarni, a następnie rozprawy sądowej.

Nowakowi wytoczono 19 jednostron-nych spraw, ciągnących się od roku 1933. Ze względu na identyczność spraw, sąd połączył je w jedno i łącznie wymierzył Nowakowi surową karę 4 miesięcy więzie-nia oraz 500 złotych grzywny.

Pożar willi w Orłowie

W dniu wczorajszym w willi p. Wi-klanda przy ul. Wielkopolskiej wybuchł groźny pożar, który omal nie strawił ca-łego zabudowania.

Skutkiem złego wprowadzenia prze-wodu komina, zapaliły się wewnętrzne ściany willi. W chwili, gdy przybyła straż pożarna, ściany willi były w ogniu. Po przeszło godzinnej akcji ratunkowej pożar zdołano opanować.

Wejherowo

— **Walne zebranie członków Klubu Oby-watelskiego.** W dniu 15 bm. o godz. 19,30 w sali Rady Powiatowej w gmachu Starostwa Morskiego, odbędzie się walne zebranie członków Klubu Obywatelskiego.

— **Kradzieże drobiu w powiecie morskim nie ustają.** Jednej z ostatnich nocy Alojze-mu Kolmecowi z Rosoch, skradziono 11 kur, 4 indyki, wartości 45 zł.

Bulczakowa z Pobłocia doniosła o kra-dzieży 21 kur i 1 koguta, wartości 50 zł. Poza tymi kradzieżami nieznanymi sprawca skradł 4 kury wartości 10 zł. Polonowi Stan. z Wejherowa.

— **Posterunek P. P. w Wejherowie** spo-rządził doniesienie: 2 za nieprzestrzeganie przepisów ogniowych, 5 za przekroczenie przepisów drogowych, oraz ukarano 8 osób doraźnie mandatem karnym za przekrocze-nie przepisów drogowych.

— **Potworny czyn młodej matki.** W li-stopadzie ub. r. niezamężna 24-letnia Małgo-rzata Kwidzińska z Robakowa, zamordowa-ła swoje dziecko, a zwłoki zakopła w po-lu. Przypadek naprowadził policję na ślad zbrodni i Kwidzińska aresztowano. W ze-znaniach złożonych policji, dziewczyna przyznała się do winy i zaprowadziła polic-ję na miejsce, gdzie zakopła zwłoki dziec-ka. Sprawą dzieciobójczyni zajął się proku-rator.

Kościerzyna

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Kościerzynie** — ul. Zró-dlana 3.

— **Kino Bałtyk: „Port Artura”.**

— **Liczba kół Związku Rezerwistów** stale wzrasta. W ubiegłym miesiącu powstały nowe koła Z. R. w Olpuchu, Rotebarku i Czarnocinie. Ponadto jest w stadium orga-nizacji kilka dalszych placówek. W **Olpu-chu** skład zarządu koła jest następujący: prezes Jan Pepliński, wiceprezes Alfons Ro-gowski, sekretarz Franciszek Plata, skar-bnik Jan Podolski, ref. wych. obyw. Aleks. Marchewicz, ref. samopomocy Leon Podol-ski, komendant Alfons Rogowski i J. Pe-pliński. Komisja rewizyjna: Antoni Zarebski, Leon Niesiołowski, Klemens Bławat i Lucjan Rogowski.

W **Rotebarku** zarząd koła Z. R. tworzą: prezes Izidor Zieliński, wiceprezes Adam Kamiński, sekretarz Franciszek Czucha, skarbnik Józef Kamiński, ref. wychow. obyw. Zieliński, ref. opieki społecznej Wik-tor Drobiński, komisja rewizyjna pp. Sa-dowski Józef, Owczarczak Jan, Sadowski Jan i Tuszkowski Józef.

— **W Nowej Kiszewie** wybrano do komi-tetu organizacyjnego Koła Z. R. pp.: Synak Edmund, Gronalewski Wiktor i Kłaman Wi-lian.

Puck

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Pucku** mieści się przy ul. Mestwina nr. 4, telefon nr. 58.

— **W razie pożaru telefonuj na nr. 36 lub 58.**

— **Piękny dar Straży Granicznej** na rzecz szkoły powszechnej w Pucku. W o-statnim numerze naszego pisma donosili-smy o szlachetnym czynie tutaj placówki Straży Granicznej na rzecz najbardziej-szych dzieci, których obdarowała ubran-kami i obuwiem. Dziś znowu mamy do za-notowania piękny gest tejże Straży. Kie-rownictwo tutaj szkoły powszechnej wraz z Opieką Rodzicielską postanowiło radio-fonizować tutaj szkołę powszechną przez za-kupienie wzmacniacza radiowego do po-siadanego już odbiornika oraz głośników, które umieszczone będą w każdej klasie szkoły. Na ten cel postanowiła Opieka Ro-dzicielska ofiarować pewien fundusz, re-sztę zaś zebrać w drodze dobrowolnych o-fiar obywatelstwa i organizacji społecz-nych. Jako pierwsza na apel ten pospie-szyła ofiarna Straż Graniczna zakupując z dobrowolnych ofiar swych funkcjonariu-szy dla jednej klasy głośnik radiowy za co, w imieniu działu szkolnej składamy na tej drodze serdeczne Bóg zapłać. Za przy-kładem tym niewątpliwie popieszą i inne organizacje, co przyspieszy zrealizowanie tak doniosłego celu jakim jest radiofoni-zacja szkół powszechnych.

— **Walne zebranie koła L. O. P. P.** przy Ochotniczej Straży Pożarnej odbędzie się w dniu 12 bm. o godz. 15-tej w świetlicy własnej.

— **Bal reprezentacyjny** urzędują w dniu 18 bm. Stow. Ochotniczej Straży Pożarnej we własnej świetlicy. Początek o godzinie 20-tej. Wstęp ściśle za okazaniem zaprosze-nia. Czysty dochód przeznaczają na do-zbrojenie straży.

— **„Wojna z żonami”.** Pod tym tytułem odegra sekcja sceniczna K. P. W. z Gdyni w świetlicy Ochotniczej Straży Pożarnej w dniu 19 bm. o godz. 19-tej przedstawienie amatorskie. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna. Organizacją przed-stawienia oraz zabawy zajmie się K. P. W. Puck. Sekcja ta odegrała już w Pucku sze-reg przedstawień, które cieszyły się dość dużą frekwencją publiczności, to też ma-my nadzieję, że i tą razą nie zawiedzie.

Tczew

PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Tczewie — ul. Kościuszki 1, tel. 10-04.

Kino „APOLLO”

Najmilsza i najrozkoszniejsza premiera bieżącego sezonu. Najnowsza polska komedia muzyczna, o której mówi cała Polska p. t.:

„Zapomniana melodia”

Filar: obsady: **Helena Grossówna, Jadzia Andrzejewska, Alina Żelichowska, Michał Złocz, Aleksander Zabożyński, Antoni Fertner, Stanisław Sieniński oraz 30 dziewcząt stolicy.** Najbardziej atrakcyjny, piękny i miły polski film ostatniego okresu produkcji.
NADPROGRAM: dodatek.

— Sekretariat obwodowy Obozu Zjednoczenia Narodowego mieści się w Tczewie przy ul. Kościuszki 1, tel. 1004, gdzie też przyjmuje się zapisy na członków.

— Nocny dyżur aptek pełni od soboty 4 bm. „Apteka na Nowym Mieście”.

— Kino Apollo: „Zapomniana melodia”.

— Kino Gryf: „Przy drzwiach zamkniętych”.

Z TOWARZYSTW

— Koło Lokalne w Tczewie Zw. Uczestników Strajku Szkolnego z lat 1906/07 na Pomorzu zawiadamia członków o zebraniu kwartalnym, które odbędzie się w środę, 8 lutego br. o godz. 19 w lokalu Czeladzi Katolickiej w Tczewie. Obecność wszystkich członków pożądana. Zarząd.

— Zarząd Związku Pań Domu — Koło Tczew. W środę 8 lutego br. o godz. 16,30 w Klubie Rodziny Urzędniczej przy ul. Skarszewskiej 2 odbędzie się roczne walne zebranie Związku Pań Domu, na które uprzejmie wszystkie członkinie zaprasza Zarząd.

— Walne zebranie Ligi Morskiej i Kolonialnej Oddziału kolejowego w Tczewie odbędzie się dziś we wtorek o godz. 18,30 w sali KPW. Po załatwieniu spraw organizacyjnych prelegent z Torunia wygłosi bardzo ciekawy referat. Wszystkich członków uprasza się o gremialny udział w zebraniu.

OGŁOSZENIE

Podaje się do publicznej wiadomości, że Adrian Robert wniósł podanie o zatwierdzenie projektu budowy i urządzenia zakładu przemysłowego — wytwórni wędliniarskiej — mającego powstać w Tczewie, przy ul. Gdańskiej nr. 4.

Plany i opisy techniczne danego zakładu będą włożone do publicznego wglądu w tut. Zarządzie Miejskim (pokój nr. 9) w czasie od 4. II. do 9. II. 1939 r. Zainteresowani mogą w podanym terminie wnieść do tut. Zarządu Miejskiego rzeczowo uzasadnione zarzuty przeciwko udzieleniu pozwolenia na budowę i urządzenie tego zakładu.

Tczew, dnia 1 lutego 1939 r.

BURMISTRZ

w/z:

(—) H e m p e l, wiceburmistrz.

O skuteczną walkę z chorobami społecznymi

Zjazd pp. lekarzy i burmistrzów z powiatów: Tczew, Starogard, Kościerzyna, Tuchola, Swiecie i Chojnice

W Ubezpieczalni Społecznej w Tczewie pod przewodnictwem naczelnika wydziału zdrowia Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego dr. Krippendorfa, przy udziale p. p. lekarzy i kilkunastu p. p. burmistrzów z pow. tczewskiego, starogardzkiego, kościerskiego, tucholskiego, świeckiego i chojnickiego odbył się zjazd, celem omówienia środków i sposobów walki z chorobami społecznymi.

P. p. burmistrzowie złożyli ogólne sprawozdanie z przeprowadzonej na swych terenach akcji profilaktycznej (zapobiegawczej), jednak ogólną nutą było, że wszelka poważniejsza akcja w tej dziedzinie rozbiła się o brak funduszy.

Dyr. Ubezpieczalni Społecznej w Tczewie p. Pruciński omawiał szeroko organizację i działalność niektórych Ośrodków Zdrowia, które nie posiadają osobowości prawnej, ani też zatwierdzonych statutów w myśl okólnika Ministerstwa Opieki Społecznej w sprawie organizacji i działalności Ośrodków Zdrowia.

Ponadto, powołując się na wymieniony okólnik, dyr. Pruciński wskazał, że do zakładania, prowadzenia i zarządzania Ośrodkami Zdrowia powołany jest samorząd, zaś współpraca innych instytucji jak Ubezpieczalnia Społeczna, Polski Czerwony Krzyż, Tow. Przeciwgruźlicze i t. p. winna polegać na pomocy finansowej lub

Z cudzymi pieniędzmi w podróż po Polsce

wyruszył nieuczciwy urzędnik gospodarczy

Przed Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w Tczewie stanął Antoni Tuniszewski, urzędnik gospodarczy, urodzony w Kowalu w pow. włocławskim, a ostatnio zatrudniony w miejscowości Półko koło Pelplina, oskarżony o defraudację 2.900 zł. Wymieniony w dniu 13 grudnia ub. roku podjął w firmie „Kornhaus” w Pelplinie kwotę 3.500 zł, które zarząd majątności przeznaczył na wypłatę dla robotników. Z pieniędzy tych Tuniszewski pokrył pewne rachunki na kwotę 600 zł, pozostała zaś reszta

2.900 zł przywłaszczył sobie i zbiegł. Jak się następnie okazało, wyjechał on najpierw na Górny Śląsk, po czym w charakterze „turysty” odwiedził szereg większych miast w Polsce. Gdy pieniądze wyczerpały się, Tuniszewski oddał się sam w ręce policji.

Sąd skazał go na 2 lata więzienia, zaliczeniem aresztu śledczego od dnia 7 bm., przy czym kary mu nie zawiesił, ponieważ był już kilkakrotnie karany za podobne przestępstwa.

Spółdzielnia „Warta-Tczew”

rozpoczęła już swą działalność

W sali Rady Miejskiej odbyło się obywatelskie zebranie informacyjne nowozałożonej Spółdzielni Pracy „Warta-Tczew”. Na zebraniu tym byli obecni przedstawiciele kupiectwa, rzemiosła, wolnych zawodów oraz właściciele nieruchomości. Zebranie zajął p. burmistrz mgr. Jagalski, komunikując, że staraniem Zarządu Miejskiego została założona przed kilku dniami wyżej podana Spółdzielnia Pracy, której celem będzie zatrudnienie bezrobotnych i podniesienie stanu bezpieczeństwa w naszym mieście.

Treściwy referat o celach i zadaniach Spółdzielni wygłosił p. kierownik szkoły Pawłowski, zwracając się z apelem do obywatelstwa, by korzystało z usług nowo założonej Spółdzielni i polecało jej stróżowanie swego mienia. Spółdzielnia zaś ze swej strony dołoży wszelkich starań, aby zadołwić obywateli. W wolnych głosach przemawiali: pp. Wiśniewski Konrad, Buniek Fr., Stefański i inni, którzy wypowiedzieli się za założeniem Spółdzielni.

W celu dania możliwości obywatelstwu

kontroli nad nią wybrano do Rady Nadzorczej Spółdzielni „Warty-Tczew” p. p. kupca Wiśniewskiego, mistrza piekarskiego Kurka Walentego i nauczyciela Stefańskiego.

Po udzieleniu przez p. burmistrza wyczerpujących wyjaśnień, zebrani uchwalili jednogłośnie zwrócić się za pomocą prasy do obywatelstwa miasta Tczewa z apelem, aby wszyscy w miarę możliwości korzystali z usług „Warty-Tczew”, gdyż przy minimalnych opłatach za stróżowanie zaistnieje możliwość zatrudnienia kilkudziesięciu bezrobotnych, przeważnie żywicieli rodzin, a poza tym podniesiony zostanie stan bezpieczeństwa naszego miasta.

W ubiegłym tygodniu Spółdzielnia otrzymała zlecenie stróżowania od 50 kupców i właścicieli nieruchomości. Zlecenia na stróżowanie przyjmują wysłani z odpowiednimi upoważnieniami, podpisanymi przez Zarząd Spółdzielni, kursorzy, oraz w Zarządzie Miejskim p. J. Radziszewski, pokój nr. 1.

Spółdzielnia przyjmuje polecenia na stróżowanie składów, budynków, fabryk, składnic, ogrodów, majątków ziemskich, mieszkań prywatnych itp.

Osadnicy powiatu tczewskiego w walce o lepszą dolę

Powiatowy Zjazd Osadniczy Towarzystwa Rolniczego Powiat. odbył się w sali „Domu Czeladzi Katolickiej” w Tczewie, przy wypełnionej po brzegi sali.

Zjazd zajął prezes Mierzwa, witając na wstępie przedstawicieli władz, urzędów i instytucji w osobach zastępcy Starosty Powiatowego komisarza p. Soczkiewicza, zastępcy dyrektora Państwowego Banku Rolnego p. Paluszkiwicza, naczelnika urzędu Skarbowego p. Gsodama, kierownika Ubezpieczalni Społecznej p. Wiśniewskiego, prezesa Woj. Sekcji Osadniczej P. T. R. p. Rząsy, prezesa T. R. P. p. Ciężyńskiego, dyrektora Szkoły Rolnej p. Jagły, dyrektora Banku Ludowego p. Łukaszewskiego oraz licznych przybyłych nawet z najdalej położonych okolic powiatu osadników. Na wniosek prezesa Mierzwy zebrani jednogłośnie postanowili z okazji imienin Pana Prezydenta R. P. wysłać telegram następującej treści:

„Powiatowy Zjazd Osadniczy obradując w dniu dzisiejszym w Tczewie przesyła Ci Najdostojniejszy Solenizancie

KINO GRYF TCZEW

Przebój produkcji europejskiej! Dramat łyciowy, osnuty na tle prawdziwego zdarzenia, reżyserii

PAWŁA WEGENER'a

Przy drzwiach zamkniętych

Role główne: Sabina Peters, Olga Czechowa, Iwan Petrowicz, Alfred Abel.

Codziennie o 6,30 i 8,30

Sala dobrze ogrzana.

innej (np. personel, lokal i t. p.) oraz na udziale w radzie zarządzającej.

By skończyć z dotychczasowym stanem rzeczy p. dyr. Pruciński zaproponował odczytanie i dyskusję nad opracowanym przez siebie projektem ramowego statutu dla „Ośrodka Zdrowia” i po zaakceptowaniu go przez przedstawicieli samorządu skierowanie do załatwienia do Urzędu Wojewódzkiego.

Z uwagi jednak na spóźnioną porę, na wniosek burmistrza m. Tczewa mgr. Jagalskiego, wybrano komisję w składzie: Dyrektora Ubezpieczalni Społecznej w Tczewie p. Romana Prucińskiego, burmistrza m. Tczewa p. mgr. Jagalskiego i burmistrza m. Starogardu p. Felskiego, która ma uzgodnić opracowany statut i przesłać do zatwierdzenia do Województwa.

Niewątpliwym jest, że po zatwierdzeniu statutu tak ważna dla społeczeństwa akcja zwalczania chorób społecznych przez Ośrodki Zdrowia i szeroko pojęta akcja zapobiegawcza zostanie skierowana na właściwe tory i prowadzenie jej w sposób jednolity przyczyni się do jej rozszerzenia ku pożytkowi najwięcej zainteresowanych szerokich mas społeczeństwa.

Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych

będzie urzędowała w godzinach od 8 do 14 w Chojnicach w dniu 10 lutego 1939 r., oraz w Tczewie w dniu 11 lutego 1939 r.

Składki na Pomoc Bezrobotnym

Słomka zł 10; naucz. rej. nr. 1 zł 18,86; Degler Otton zł 2; J. Schreiber zł 6; Klein zł 4; Tow. Właśc. Nieruchomości zł 5; Gierszewski Paweł zł 4; Kruszyński zł 2; Kreciszewski L. zł 2,50; Zawadzka H. zł 8; Hoelt zł 12; Zabiński zł 35; Korthals zł 5; Fabr. Drożdży zł 409; Vereinsbank zł 55,25; M. Wydział Budowlany zł 2,14; A. Wielke zł 2,20; pleb. Nowe miasto 35,10 zł; M. Wydział Budowlany zł 9,40; Flittner zł 43,85; Szymkowski 2 zł; dyr. Konarski zł 14,26; Klonecki zł 15; Pestka zł 3,50;

Chojnice

— Z życia podoficerów rezerwy. Po dłuższym odpoczynku odbyło się w niedzielę zebranie Związku Podoficerów Rezerwy. Na zebraniu tym uchwalono utworzyć przy Związku sekcję sportową. W dowód uznania zasług, położonych dla Związku, zebrani uchwalili jednogłośnie ustanowić jednego z założycieli Związku, p. Maksymiliana Jurzenkę-Trzebiatowskiego prezesem honoro-

wym. Przewodniczący przypomniał zebranym, że jeszcze do dnia 10 lutego br. odbywa się w lokalu p. Locha strzelanie z wiatrówki o 20 cennych nagród.

— Pożar w baraku bezrobotnych. W niedzielę powstał pożar w baraku bezrobotnych w Zaciszu. Wskutek wadliwej budowy komina zapaliła się belka w ścianie. Ogień dosięgł wcześniej zauważono i ugaszono.

Przed wyborami do rad gromadzkich

Na zebraniu działaczy społecznych w Chojnicach wzywano do stworzenia polskiej listy kompromisowej

U schyłku drugiego roku marszu Obozu Zjednoczenia Narodowego do wielkiej i sprawiedliwej Polski, Obwód Chojnicki zwołał w ub. środę zebranie działaczy społecznych, na którym obecni byli pp. starosta Biedrzyński, burmistrz Sieracki, delegat Okręgu Pomorskiego OZN Skalecki oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa.

Przewodniczący obwodu p. Jagodziński wygłosił krótkie sprawozdanie z działalności obwodu chojnickiego w ub. roku. Realizując hasło „podciągnięcia” Polski w zwyż, O. Z. N. obok prac organizacyjnych zajmował się terenowymi problemami gospodarczymi. Z inicjatywy i dzięki staraniom O. Z. N. założono śmietanczarnię spółdzielczą i kasę bezprocentowych pożyczek w Konażynach, a w najbliższym czasie powstaną podobne instytucje w innych miejscowościach.

W toku zebrania, na stanowisko przewodniczącego Oddziału Miejskiego O. Z. N., ostatnio opróżnione, wybrano in-

struktora kolejow p. Wiktora Zaracha.

Następnie przystąpiono do obrad na temat nadchodzących wyborów samorządowych. W ożywionej dyskusji przemawiali pp. starosta Biedrzyński, burm. Sieracki, Pruszek i in., wzywając do stworzenia polskiej listy kompromisowej.

Z kolei p. prof. Jeż, nowo mianowany kierownik Służby Młodych zaznajomił obecnych w krótkim referacie z celami i zadaniami tej organizacji.

W wolnych głosach poruszano wiele aktualnych spraw, a po ożywionej dyskusji zebranie zakończono.

Kinoteatr

„LUX”

Chojnice

Telefon 88.

Początek seansów

w dni powszednie

o godz. 8,15, w nie-

dziele i święta o 9.

6 i 8,15.

We wtorek, dnia 7, środę 8 i czwartek, 9 bm.

Potężny film wg. powieści Verne'go

KURIER CARSKI

W roli głównej:

Adolf Wohlbrück i Elżbieta Allan.

Po dyskusji uchwalono rezolucję, którą postanowiono przesłać odpowiednim czynnikom.

Po Zjeździe przedstawiciele władz załatwiali indywidualne sprawy osadników i udzielali potrzebnych wyjaśnień.

Zakaz używania alkoholu w domach Akcji Katolickiej

We wszystkich domach Akcji Katolickiej archidiecezji wileńskiej zostało zakazane używanie trunków alkoholowych. Zakazowi temu podlegają zarówno organizacje Akcji Katolickiej, jak również organizacje mające w domach Akcji swe lokale organizacyjne. Zarządzenie to zostało wydane z polecenia J. E. ks. arcybiskupa Jąbrzykowskiego.

O stypendium Państwowego Banku Rolnego

należy ubiegać się w szkole rolniczej

Państwowy Bank Rolny udziela, jak wiadomo, stypendiów dla uczniów niższych i średnich szkół rolniczych. W związku z tym do centrali banku napływa wiele podań, podczas gdy podania kierować powinno się do szkół. Rozpatrywane będą tylko podania, skierowane do banku przez szkołę, w której ubiegający o stypendium się kształci. Zwracanie się zatem bezpośrednio do Państwowego Banku Rolnego czy to o informacje, czy o stypendia jest niecelowe. Wszelka w tych sprawach korespondencja winna być kierowana do najbliższej szkoły rolniczej, hodowlanej, spółdzielczej lub uniwersytetu wiejskiego, które otrzymały z banku dostateczne w sprawach stypendiów informacje.

Subwencje na badania raka i chorób wenerycznych

Polska Akademia Umiejętności rozda w kwietniu br. z funduszu śp. Pawła Tyszkowskiego subwencje na rok 1939 na badania przyrodnicze i lekarskie, przede wszystkim mające łączność z poznaniem istoty choroby raka i chorób wenerycznych lub ich leczenia. Zgłaszający się o subwencje powinni wykazać, iż umieją pracować samodzielnie naukowo i dołączyć spis, względnie odbitki prac już drukowanych. W podaniu podany być musi temat i plan zamierzonej pracy oraz kwota potrzebna do jej wykonania. Pierwszeństwo mają prace o charakterze doświadczalnym. W bardzo wyjątkowych wypadkach może Komitet zezwolić na wykonywanie pracy subwencjonowanej i za granicą, lecz subwencja nie może służyć na pokrycie kosztów podróży i utrzymania. Ubiegający się o subwencje mają wnieść podania do Polskiej Akademii Umiejętności do dnia 1 marca 1939. Subwencje mogą być przyznane tylko na podania bardzo silnie dotychczasowym dorobkiem naukowym pententów uzasadnione.

Zapalki jako środek płatniczy

Historia pieniądza notuje najróżniejsze jego formy. Po raz pierwszy jednak w dziejach ludzkości zdarza się wypadek uznania zapalek za pełnoprawny środek płatniczy. Wprowadziła go Nowa Fundlandia, najstarsza kolonia imperium brytyjskiego. Na wyspie odczuwać się daje od dłuższego czasu brak bilonu obiegowego, zwłaszcza najdrobniejszych monet 1-dno centowych. Ponieważ w okresie świątecznym i noworocznym brak ten dawał się najsilniej we znaki, banki nowo-fundlandzkie wpadły na pomysł wydawania klientom zamiast reszty w centach, pudełek z zapalkami. W ten sposób zapalki podniesiono do roli prawnego środka płatniczego.

630 razy oddawał krew

W Rouen (Francja) zmarł w tych dniach 49-letni sanitariusz André Eudeline. Jeszcze na kilka dni przed śmiercią oddawał swą krew dwukrotnie celem utrzymania przy życiu jednego z ciężko chorych. Prze 4 lata oddał Eudeline 630 razy swą krew dla przeprowadzenia transfuzji.

Ostrożnie z ogniem!



Składnica benzyny dla japońskich sił powietrznych w pobliżu Hankau.

Miasto bez wypadków komunikacyjnych



70-tysięczne miasto Evanston w stanie Illinois przed 10 laty wykazywało największą ilość śmiertelnych wypadków samochodowych w swojej klasie. Dzięki zręcznej propagandzie, która stała się wzorem dla całych Stanów Zjednoczonych, miasto doprowadziło do tego, że w r. 1938 nie zanotowano ani jednego śmiertelnego wypadku komunikacyjnego. co przy 20 tysiącach właścicieli samochodów i silnym ruchu tranzytowym już coś oznacza. — Na zdjęciu uczeń szkolny, który swoich kolegów przeprowadza przez ulicę.

Uczczenie 130 rocznicy narodzin Juliusza Słowackiego

W roku bieżącym przypada 130 rocznica urodzin Juliusza Słowackiego i 90-ta rocznica jego śmierci. Dla upamiętnienia tych rocznic zawiązany w Krzemieńcu komitet uczczenia Juliusza Słowackiego przystępuje do zorganizowania zbiórki na wykupienie rodzinnej sadyby wraz z domkiem, w którym się Słowacki urodził, oraz na wybudowanie w Krzemieńcu Domu Kultury i

Sztuki jego imienia, jako trwałego ogniska kultury polskiej na ziemi wołyńskiej. Minister spraw wewnętrznych zalecił związkowi samorządowemu jak najprzychylniejsze ustosunkowanie się do zamierzeń komitetu przez okazanie mu pełnej pomocy oraz udział finansowy w zbiorce każdej gminy.

Ulgi przy budowie schronów

Rozwijająca się akcja zaopatrzenia osiedli i budynków w schrony i inne urządzenia obrony przeciwlotniczej, wymaga jak najwydatniejszego poparcia ze strony wszystkich czynników, powołanych do troski o siłę obronną i bezpieczeństwo społeczeństwa.

W związku z tym ministerstwo spraw wewnętrznych zaleciło związkowi samorządowemu, aby przy zatwierdzaniu projektów

schronów i innych urządzeń obrony przeciwlotniczej stosowały możliwie największe ulgi w odpowiednich opłatach. Szczególnie w wypadkach zgłoszenia budowy urządzeń ochronnych przez osoby lub instytucje, na które przepisy nie nakładają obowiązku takiej budowy, należy stosować ulgi najdalej idące, a nawet zwalniań budujących całkowicie od opłat.

Konkurs na modele produkcyjne popularnych odbiorników sieciowych

W dalszym ciągu akcji, zmierzającej do otrzymania polskiego odbiornika popularnego, Polskie Radio i Zw. Elektryczni Polscy wspólnie z Państwowym Instytutem Telekomunikacyjnym ogłasza konkurs na model produkcyjny popularnego odbiornika sieciowego, wykonanego w dwóch typach: jako odbiornik na prąd zmienny i odbiornik uniwersalny na prąd stały i zmienny.

Odbiorniki te mają być podstawą do radiofonizacji najszerzych warstw ludności okręgów zelektryfikowanych.

Wymagania konkursu idą w tym kierunku, aby zgłoszony model zawierał minimum części pochodzenia zagranicznego, łączył wysoką jakość techniczną z możliwie najniższą ceną i nadawał się do pro-

dukcji masowej.

Na konkurs należy zgłaszać odbiorniki modelowe wraz z rysunkami warsztatowymi i kalkulacją cen.

Za najlepszy odbiornik każdego z typów (na prąd zmienny i uniwersalny) zostanie przyznana premia w wysokości po 3.000 zł, przy czym odbiorniki te zostaną uznane jako polskie popularne odbiorniki sieciowe.

Ostateczny termin zgłaszania prac na konkurs upływa w dniu 17. IV. o godz. 12 w południe.

Bliższych informacji co do warunków konkursu udziela Polskie Radio (Biuro Studiów) w Warszawie, Mazowiecka 5. listownie lub osobiście w godzinach od 12 do 13 z wyjątkiem sobót.

Jeden z najpopularniejszych ludzi w Niemczech

Dr. Todt — twórca autostrad

Nie wszystkim w Polsce wiadomo, że bodaj większą popularność od „czarodzieja finansowego” dr. Schachta zyskał sobie w Niemczech dr. Todt, twórca autostrad nowoczesnych (szos samochodowych).

Do chwili otrzymania nominacji na „generalnego inspektora dróg niemieckich” (w czerwcu 1933) Todt w ogóle nie był znany w szerokich kołach społeczeństwa i dopiero w ostatnich latach nazwisko jego wypłynęło na szersze wody. Todt poświęcił się po ukończeniu gimnazjum w 1911 r. studium na politechnice w Karlsruhe, specjalizując się w dziedzinie dróg. W czasie wojny światowej został ranny w bitwie lotniczej. Po wojnie Todt przez dłuższy czas pracował jako zwykły robotnik przy budowie szos, aby później ukończyć studia i zdobyć dyplom inżyniera. W następnych latach był kierownikiem budowy dróg w prywatnych firmach budowlanych.

Głównym celem budowy wielkich autostrad było zmniejszenie liczby bezro-

botnych a ponadto posunięcie naprzód sprawy motoryzacji. Wielkim ułatwieniem dla wykonania przez Todta tego olbrzymiego dzieła było uzyskanie pełnomocnictwa do wywłaszczenia potrzebnych gruntów i nieruchomości, jak i wydanie innych niezbędnych zarządzeń. Dzięki energii tego człowieka wybudowano w Niemczech dotychczas przeszło trzy tysiące kilometrów autostrad, dając zatrudnienie przeciętnie 100.000 robotników i inżynierów. Projektowana sieć autostrad wynosić miała początkowo 7.200 km, jednak po przyłączeniu Austrii i Sudetów — plan ten podwojono.

W uznaniu wybitnych zdolności organizacyjnych, Hitler w lecie 1938 r. powierzył Todtowi kierownictwo techniczne budowy fortyfikacji wzdłuż zachodniej granicy Niemiec. Przynano mu także na grodzie państwową w sumie 100.000 marek, a ostatnio mianowany został Todt pełnomocnikiem generalnym dla całego budownictwa niemieckiego.

Propagandowy wóz Polskiego Radia odwiedził CDP.

Od kilku miesięcy wozy propagandowe Polskiego Radia pracują na terenie całej Polski, zaznajamiając szerokie masy ludności ze znaczeniem i rolą radiofonii. Dotychczasowe trasy objęły województwa centralne, południowe, oraz Śląsk Górny i zaolziański.

Ostatnio dwa wozy propagandowe Polskiego Radia odwiedziły C. O. P. Wozy radiowe spotkały się tutaj z bardzo życzliwym przyjęciem i zrozumieniem swej pracy. Mieszkańcy C. O. P.-u są bowiem gorliwymi słuchaczami radia i interesują się bardzo zagadnieniami radiofonii polskiej. Przykładem świecić może Stalowa Wola, gdzie w każdym mieszkaniu robotniczym znajduje się aparat lampowy.

Przewóz gotowych domów z Kanady do Szkocji

Samorządy kilku miast w Szkocji zamówiły w Kanadzie 2.300 domów jednopiętrowych wykonanych z czerwonego cedru kanadyjskiego jako najbardziej trwałego i odpornego na zmiany atmosferyczne. Domy te przychodzą do Szkocji w stanie gotowym, rozmontowane, a całkowity montaż po przygotowaniu fundamentów, trwa 9 dni, jak wykazały próby. Domy te mają charakter willowy i koszt ich, nawet z uwzględnieniem opłaty za przewóz, nie wypada drożej, niż budowa na miejscu.

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 6 lutego

DEWIZY: Belgia 89,77; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 286,97; Kopenhaga 111,13; Londyn 24,87; Nowy Jork czek 5,30 siedem ósmych; Nowy Jork kabel 5,31 jedna ósma; Oslo 124,87; Paryż 14,07; Praga 18,16; Sztokholm 128,22; Zurych 120,10; Mediolan 27,92; Helsinki 10,98; Montreal 5,27½. — Tendencja dla europejskich mocniejsza, dla amerykańskich słabsza.

WALUTY: Belg. belg. 89,77; Dolary amer. 5,29½; Dol. kanad. 5,25; Flor. hol. 286,97; Franki: franc. 14,07, szwajc. 120,10; Funtury ang. 24,87; Guld. gd. 100,25; Korony: duk. 111,13; norw. 124,87; szwedzkie 128,22; Litry włoskie 16,60; Marki fińskie 10,98; Marki niem. srebrne 74,00.

AKCJE: Bank Polski 134,00; Bank Handlowy 58,50; Warsz. Cukier 36,50; Węgiel 37,00; Lilpop 93,00; Modrzejowski 21,00; Norblin 104,00; Ostrowiec 75,00; Starachowice 58,00; Zieleniewski 78,00; Zyrardów 64,50. — Tendencja mocna.

PAPIERY: 4½ proc. wewnętrzna 65,50; 3 proc. inwest. I em. 86,00 serie 92,25, II em. 87,00 serie 93,25; 5 proc. konwersyjna 67,00 drobny; 4 proc. prem. dol. 42,75; 4 proc. konsolidacyjna 66,75; 8 proc. Przemysł Polski 80,00; 4½ proc. ziemskie seria piąta 64,50; 5 proc. Warszawy stare 76,75; 5 proc. Warszawy 1933 r. 74,50 drobny; 5 proc. Łódź 1933 r. 66,00; 5 proc. Łódź 1938 r. 63,50; 5 proc. Piotrkowa 1933 r. 62,00; 5 proc. Płocka 74,00. Tendencja dla pożyczek nieco mocniejsza, dla listów utrzymana.

OLEJARNIA I RAFINERIA

FRANCISZEK WOYTON

Toruń, ul. Grudziądzka 15

na dzień 6 lutego

Firma kupuje i sprzedaje:
za rzepak zimowy 48,00—52,00
za rzepak holenderski letni 44,00—46,00
za siemię lniane „Bombay” 56,00—60,00
za siemię lniane kresowe przy 90% czyst. 48,00—52,00
za gorczycę 32,00—38,00
za 100 kg.

Firma sprzedaje śrutę:
za rzepakowy 15,00
za lniany 24,00
za kokosowy 18,00
za palmowy 15,00

za firmową mieszaninę pasz treściwych D/H
R. T. Fijałkowski, W-wa gwarantowanej
zawartości: 22 proc. białka strawn., ca 3,5
proc. tłuszczu 20,25
za 100 kg.

CEDULA URZĘDOWA GIEŁDY

ZBOŻOWO - TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY

z dnia 6 lutego

Zboża: pszenica 18,75—19,25; żyto 14,75—15,00; jęczmień 673-678 g/l. 16,85—17,10; jęczmień 644-650 g/l. 16,35—16,60; owies 14,25—14,75.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wyściągowa 0—30% wł. w. 39,00—40,00; 0—35% 38,00—39,00; gat. I 0—50 proc. wł. w. 35—36; IA 0—65 proc. wł. w. 32,50—33,50; mąka pszen. gat. II 35—65% wł. w. 28,00—29,00; razowa 0—95% wł. w. 26,00—27,00; mąka żytn. gat. IA 0—55% wł. w. 24,50—25; razowa 0—95 proc. wł. w. 20,00—20,50; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23,50—24,00; otręby pszenne młakie z przem. stand. 12,00—12,50; średnie z przem. stand. 12,00—12,50; grube z przem. stand. 12,75—13,00; otręby żytnie z przem. stand. 11,25—11,75; otręby jęczmień 11,50—12,00; kasza jęczmień: krajana wł. w. 26,00—27,00; pęczak wł. w. 26,00—27,00; perłowa wł. w. 36,50—38,00.

Strączkowe, oleiste, koniczyzny, nasłona i inne. Groch: polny 22—24; Wilkoria 27—31; (Folger) 24—26; wyka jara 19—20; peluska 23,00—24,00; lubin 20ty 12,75—13,25; lubin nieb. 12,00—12,50; seradela 21—23; rzepak jary bez w. 45—46; rzepak ozimy bez worka 49—50; rzepak ozimy bez worka 44—45; siemię lniane 59—61; mak niebieski 93—96; gorczyca 48—51; koniczyzna czerwona bez kanianki o czystości 97 procent 116—120; koniczyzna czerwona sur. bez ograni. kanianki 70—80; koniczyzna biała surowa 215—265; koniczyzna szwedzka 150—170; koniczyzna 20tka odluszczone 60—70; przelot 65—75; tymotka czyszczona 85—100; rajgras ang. 90,00—100,00.

Tendencja spokojna.
Obroty: pszenica 177 ton; żyto 1150 ton; jęczmień 272 ton; owies 68 ton.
Ogólny obrót 2.114 ton.

Halo, tu Polskie Radio!

Wtorek, dnia 7 lutego

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycja poranna. 11,00 Audycja dla szkół: „W warsztacie ślusarskim” — reportaż dla dzieci starszych. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja popołudniowa (z Wilna). 15,00 Audycja dla młodzieży: „Wesołość dobra i zła” — gawęda Starego Doktora. 15,15 Skrzynka ogólna — dr. Marian Stępowski. 15,30 Muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry salonowej. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16,30 Muzyka taneczna w wyk. Zespołu Pawła Rynasa. W przerwie o godz. 16,30 „Uczny się latać” — pog. wygl. red. Tadeusz Mielukiewicz. 17,20 „Łoś” — pogadanka — wygl. dr. Jan Zabiński. 17,30 „Z pleśnią po kraju” — audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 17,50 „F. I. S.” — „Po łyżwiarskich mistrzostwach Europy” — pogadanka. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Audycja dla robotników. 19,00 Koncert rozrywkowy (ze Lwowa). 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 Koncert symfoniczny (z Poznania). Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna m. Poznania pod dyr. Zygmunta Latoszewskiego. 22,00 „Przechadzki ateńskie”: „Nike Bezskrzydła” — aud. w

oprac. prof. Władysława Witwickiego. 22,25 Recital śpiewaczy B. Bernotat-Darlys (śpiewaczka litewska). 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny. 23,05 „F. I. S.”: Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

6,57 Pieśń poranna „Witaj Gwiazdo Morza”. 10,00 Koncert rozrywkowy (płyty). 10,55 Program na jutro. 11,15 Muzyka (płyty): Słynni soliści. 13,00 Dla każdego coś ładnego (płyty). 13,50 Wiadomości z Pomorza. 15,15 O odważnym wędrowniku i gnuśnym potworku — audycja dla dzieci w opracowaniu Zofii Bogusławskiej. 18,00 „Obrazki gdyńskie” pog. Wacława Górnickiego. 18,10 Pogadanka społeczna. 18,15 Sprawy techniczne omówi Karol Miłobędzki. 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,55 Aktualności.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20,10 DEUTSCHLANDSENDER. Koncert symfon. Graenera. 20,10 WROCLAW. Koncert kompozytorski Pawła Graenera. 20,55 HILVERSUM II. Koncert orkiestrowy z udz. Ignacego Blochmana (fort.). 21,00 BRUKSELA FLAM. „Zemsta nietoperza” — operetka J. Straussa. 21,00 MEDIOLAN. Koncert symfoniczny. 21,30 WIEŻA EIFFLA. Koncert symfoniczny.

Środa, dnia 8 lutego

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycja poranna. 7,15 „F. I. S.”: Reportaż z Zakopanego. 7,20 Muzyka (płyty). 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 „Dalekie połowy” — słuchowisko dla dzieci starszych w opracowaniu Stanisława Mioduszeńskiego (z Torunia). 11,25 Erna Sack i Karol Schmitt-Walter śpiewają (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja popołudniowa. 15,00 Audycja dla dzieci: 1) Rozwiązanie zagadki histor. z 30. XII. 1938 r.; 2) Nasz koncert: „Co śpiewają dzieciom Szwajcarii”. 15,30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 „Dom i szkoła”: Gawęda dr. Antoniego Karpowicza. 16,35 Recital śpiewaczy Anieli Szleminskiej. 17,00 Jakimi sprawami szpieczy się interesują — odczyt. 17,15 „Bracia Kacy” — audycja muzyczna w opracowaniu Stanisława Wasylewskiego. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 „Nasz język” — audycja w opracowaniu prof. Witolda Doroszewskiego. 18,40 „Dyskutujmy”: „Forma a treść spółdzielczości” — dyskusję zgaia dialog w opracowaniu Stanisława Thugutta. 19,00 „F. I. S.” — felieton. 19,10 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 Koncert chopinowski w wykonaniu Pawła Kowalowa. 21,30 Po-

chodnie wieków: „Petrarka” — w opr. Mieczysława Brahmera, prof. U. J. P. 22,00 „W teatrze chińskim” — aud. w oprac. dr. Stefani Linowskiej z udz. Li-Yung-Fu, wicedyrektora teatru w Pekinie (muzyka, śpiew i recytacja). 22,25 Muzyka taneczna (płyty). 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny. 23,05 „F. I. S.”: Wiadomości z Polski w języku angielskim.

ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

6,57 Pieśń poranna „Witaj Gwiazdo Morza”. 10,00 Melodie operetkowe (płyty). 10,55 Program na jutro. 11,25 Muzyka dawna (płyty). 13,00 „Dla każdego coś ładnego” (płyty). 13,50 Wiadomości z Pomorza. 18,00 „Ogród warzywny” — pogadanka rolnicza wygl. inż. Janina Sopkowska. 18,10 „Figle morza” — felieton Mieczysława Zydlera. 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,00 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Toruńska Orkiestra Salonowa oraz chór „Harmonia” w Bydgoszczy pod dyr. Leona Jaworskiego.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

21,15 FLORENCJA. Koncert orkiestrowy. 21,15 DROITWICH. Koncert symfoniczny z Queen's Hallu. 21,30 BRUKSELA FRANC. Koncert muzyki franc. 21,30 STRASBURG. Koncert symfoniczny. 21,45 RENNES. Koncert symfoniczny.

Gruźlica płuc jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla pci, wieku stanu, koszt miliony ludzi. — **PRZY ZWALCZANIU CHOROBU PŁUCNYCH, BRONCHITU** uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY i t. p. stosują pp. lekarze „**BALSAM TRIKOLAN**” Gaseckiego, który ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. 12340 Sprzedają apteki.

SPRZEDAŻE

Pudry

kremy i wody na wagę i w opakowaniach oryginalnych. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

BIAŁE

TYGODNIE najtaniej w wielkim wyborze magazyn włókienniczo-galanteryjny

Paweł 2423

Składanowski

Toruń, St. Rynek 24
Kredyt na asygnaty.

Kuchnie

jadalnie, sypialnie, gabinety, tapczany poleca

T. Kasprowicz 847

Miód

pomorski gwarantowany, poleca Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

Tapczany

Fotele

wszelkiego rodzaju meble wyścielane poleca firma

Bracia Tews 310
Toruń, Mostowa 30

Smalec

czysty rafinowany, specjalnie dla cukierni, piekarni i zakładów gastronomicznych, wedliny i konserwy mięsne, poleca Przetwórnia Mięsna w Wolkowsku, składy Gdynia, ul. Świętojańska 100 m. 3 w podwórku, tel. 16-63. Żądają cenników. (7611)

Rowery

najnowsze modele, mocne, okazują tanio. Reparaty na poczekaniu. Katarfias, Toruń, Nowy Rynek 25. (2432)

Licytacja

Oddział Wojskowy w Toruniu przy ul. Reja 13/15 ogłasza, że w dniu 13 lutego br. o godz. 11 odbędzie się licytacja na: 9 siecekarek używanych, 2 kieraty używane, 1 waga dziesiętna 2500 kg. Sprzet jest do obejrzenia godzinę przed licytacją. (2433)

Soda

krystaliczna 1 kg tylko 12 gr, proszki do szorowania. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

P. P.

Budowniczym

polecam żwir, pospółki, piasek wiślany i kamień każdej ilości dostarczy R. Śliwiński, Toruń. Wielkie Garbary 12 m. 1. (2353)

RYNEK PRACY

Praktykantka

ze znajomością pisanja na maszynie potrzebna. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Pomorskiej” w Toruniu. (2381)

KUP NA

Skórki

pomarańczowe i cytrynowe czyste i świeże kupuj w każdej ilości. — Aleksander Freining, Toruń, Podmurna 58/60. (2412)

MIESZKANIA

Pokój

umeblowany frontowy, oddzielne wejście, wynajmę. Toruń, Moniuszki nr. 27 m. 5. (2420)

2 pokoje

umeblowane, duże, osobne wejście, łazienka, kuchnia gazowa, wynajmę pewnemu płatnikowi. Toruń, Łazienna 28 II ptr. (2426)



Manicure

Lakiery 18 kolorów poleca Zakład Fryzjerski ul. Bydgoska 58.

GABINETY

jadalnie, sypialnie, tapczany, kuchnie poleca 847 T. Kasprowicz Toruń, Prosta 5

KANTOROWICZ RESTAURACJA WINIARNIA

Toruń, ul. Szeroka 18
WYKWINTNY LOKAL. KUCHNIA PIERWSZORZĘDNA.
Obsługa kulturalna. 2094

ZAGADKA PREMIOWA DLA NASZYCH CZYTELNIKÓW

?? PRZYGODA W PARYŻU ??

Film?...
powieść?...
audycja radiowa?...
sztuka teatralna?...
impreza karnawałowa?...
niedyskreja prasowa z życia moźnych tego świata?...

50 najlepszych odpowiedzi trafnych zdobędzie komplet książek (2 tomy) naszego wydania K.

Odpowiedzi prosimy nadsyłać do redakcji „Gazety Pomorskiej” w Toruniu do dnia 10 lutego br.

OGŁOSZENIE

W sprawie postępowania układowego dotyczącego majątku **Władysława Wojtasłowej** z Mikołajek, gmina Marzęcice, pow. Lubawa, otwartego prawomocnym orzeczeniem Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Toruniu w trybie rozporządzenia z dnia 24 października 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5 poz. 59 z 1936 r.)

wzywam

wszystkich wierzycieli wymienionej dłużniczki do zgłoszenia swych pretensji w terminie sprawdzania wierzytelności, który wyznaczam na dzień 15 lutego 1939 r. godz. 10-tą w Wojewódzkim Biurze do Spraw Finansowo-Rolnych w Toruniu, ul. Warszawskiej 12. W zgłoszeniu należy podać: a) imię i nazwisko względnie firmę wierzyciela, jego miejsce zamieszkania lub siedzibę, b) nieprzedawnioną pretensję w kapitale i datę jej powstania, c) wykaz szczegółowy nieprzedawnionych należności ubocznych z podaniem sposobu obliczenia odsetek, powstałych do dnia 4 listopada 1938 r., d) dowody wierzytelności z dokładnym ich oznaczeniem, e) rodzaj zabezpieczenia wierzytelności.

Nadzorca:

(—) Mgr. Marian Budzyński,
Toruń, ul. Kościuszki 65 m. 3. (10087)

Zl. 89/IX.



KUP LOS PÓKI CZAS

DZIERŻANOWSKIEGO

CENTRALA: WARSZAWA NOWY ŚWIAT 6
ODDZIAŁ: GNIĘZNO - CHROBRZE 6014
TAM STAŁE PADA WIELE WYGRANYCH

Poszukuje się od zaraz lub później
dzielnej 8932

ekspedientki

do składu rzeźniczego.
A. v. Hinrichs
Gdańsk-Wrzeszcz
Adolf-Hitlerstrasse 98.

Biurka, szafy, biblioteki, fotele, krzesła dla biur i urzędów dostarcza

Centrala Mebli

wł.: Lucja Małocka
Toruń, Stary Rynek 16 obok poczty
Firma polsko-chrześcijańska



Krem HALINA

Nr. 2

usuwa zmarszczki idealnie pielęgnuje cerę. 8556

Praktykanta (tkę)

ze znajomością pisanja na maszynie
przyjmie poważne przedsiębiorstwo

Oferty do „Gazety Pomorskiej” pod „siła biurowa”. 2391

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE

Przy chorobach: SOŁADKA, KISZK, WATROBY, przy KAMIENIACH ŻOŁCIOWYCH, WZDECIU BRZUCHA, ODBIJANIU SIĘ, LUB SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA, stosuje się: „SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA” Gaseckiego, naturalny, łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawienia, stosowane również przy nadmiernej otyłości. Sprzedają apteki i składy apteczne.

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetry na stronie 7-lamowej 0,30 zł
w takcie na pierwszej stronie 1,00 zł
w takcie na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w takcie na dalszych stronach 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy pierwszym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 50 procent zniżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak że rachunki mogą być regulowane w gdańskich.
Redaktor odpowiedzialny „Gazety Gdańskiej”: Witold Ostrowski, Gdańsk, Kaszubskiej 21, I p.
Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o.o.
Adres redakcji i administracji: Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. 310 miesięcznie
z dodatkami książkowymi 2,90
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90
Z dodatkami książkowymi 2,20
Z odbiorem w administracji 2,00
„Gazeta Gdańska” w Gdańsku: Z odbiorem w administracji lub odnośnikiem do domu G. 3,00
Z doręczaniem przez pocztę G. 3,50
z dodatkami książkowymi G. 3,90 wgr. G. 4,25
W razie wypadków spowodowanych nie wyższą Administracją nie odpowiada za dostarczenie pisma.

Redaktor naczelny: JAN DZIEWIECKI

UWAGI:

Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy na 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsce dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy na takie zastrzeżenie zostanie zapłacone przewidziane w cenniku 20 proc. nadwyżki. Omyłki, które nasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie spowodują do żadnego zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uszczelnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-mie od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym zaleganiu należności rabat spada. Za terminowy druk i przesłanie miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Cenionkami Drukarni Józef Karol Knezel w Toruniu.

Przypadek — ojcem wynalazku

Jak wynaleziono bibułę

Niepostrzeżenie przeszedł niedawno wśród niepokoju, rządzącego dziś światem, ciekawy jubileusz 75 rocznicy wynalezienia bibuły. Tak często używany przedmiot znamy, jak się okazuje, zaledwie od 75 lat, ściśle od jesieni 1863 roku, kiedy po raz pierwszy wypuszczona została bibuła na rynek angielski. O wynalazku zdecydował — jak to się często zdarza — przypadek.

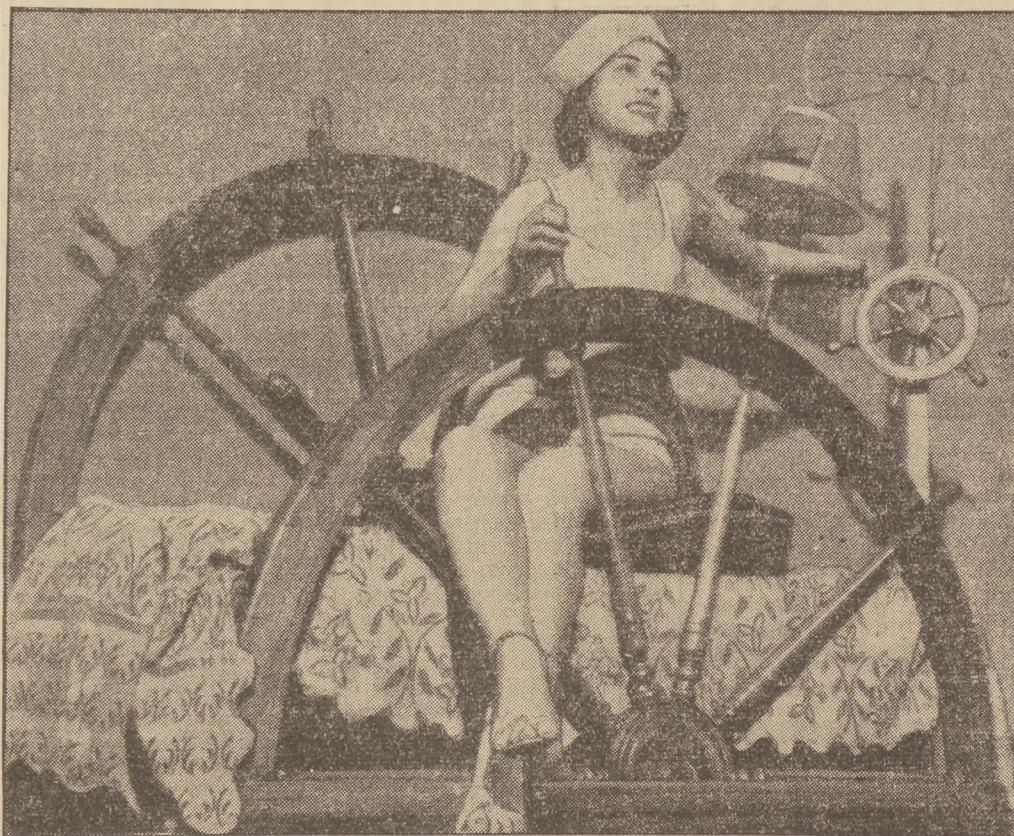
W małej piarni w Berkshire wydarzył się wówczas przykry wypadek. Zapomniano mianowicie skleić masę, z której produkowany jest biały papier do pisania. Papier, powstały w ten sposób, był gruby, porowaty i chropowaty. Nie można go było użytkować i właściciel fabryczki postanowił zużyć całą partię do robienia prywatnych notatek.

Kiedy jednak pierwszy raz położył pióro na tym papierze, nastąpiła rzecz nieoczekiwana: papier okazał się niezdatny do pisania, gdyż atrament... wsiąkł! Po chwili fabrykant przekonał się jeszcze, że plama

z atramentu wyschła bardzo prędko — i narodziła się myśl: zastosować „niedobry” papier do wysuszania atramentu.

Trudno sobie już wyobrazić dziś, gdy maszyna do pisania wypiera pióro i atrament, jak wielki był to postęp. Przez dziesiątki wieków używano przed tym zamiast bibuły piasku, rozsypywanego po zapisanym papierze, albo poprostu oczekiwano, aż pismo wyschnie na powietrzu.

Pomysły amerykańskie



Tapczan dla entuzjastów podróży morskich...

Bezcenne obrazy z muzeów barcelońskich we Francji

PARYŻ. W pobliżu granicy francuskiej znajduje się transport, składający się z kilkunastu samochodów ciężarowych, naładowanych obrazami starych mistrzów hiszpańskich i innych oraz przedmiotami ze złota i srebra, przedstawiającymi olbrzymią wartość artystyczną. Nad transportem tym czuwa silna eskorta wojskowa. Obrazy pocho-

dzą z muzeów barcelońskich. Do Perpignan przybyli Jauard, zastępca dyrektora muzeów w Louvrze oraz Mac Laren, dyrektor muzeów londyńskich, którzy czuwać będą nad przewiezieniem tych skarbów sztuki do Francji. Po zakończeniu wojny wszystkie te przedmioty odesłane zostaną do Hiszpanii.

Milionowy oszust —

„dostawca broni” za kratami

Sąd londyński skazał na dwa lata więzienia jednego z największych oszustów doby obecnej, który żerował na fikcyjnych dostawach broni. Jest to Michael Dennis Corrigan i przywłaszczył sobie tytuł meksykańskiego generała, gdyż miał prowadzić dla Meksyku zakupy broni. Ostatnie oszustwo Corrigan wyszło na jaw, gdy na zamówienie francuskiego dostawcy bro-

ni zamiast amunicji dla Chin, nadesłał skrzynie odpadków, które zostały skontrolowane w porcie marsylskim. Nieuchwytny oszusta, który posiadał wspaniałe mieszkanie w najwytworniejszej dzielnicy Londynu, poległa na tym, że posiadał on kilka prawdziwych paszportów, wystawionych zawsze na fałszywe nazwiska. Ostatni paszport Corrigan był wystawiony przez rząd irlandzki. Corrigan był namiętnym graczem na wyścigach i znany był ze swej rozrzutności. Tak np. po wygranej na wyścigach miał zwyczaj w wytwornych restauracjach rozdawać wszystkim kelnerom pięciofuntowe napiwki. Głównemu świadkowi oskarżenia — Francuzowi Lafitte'owi proponował 6.000 funtów za odmowę zeznań.

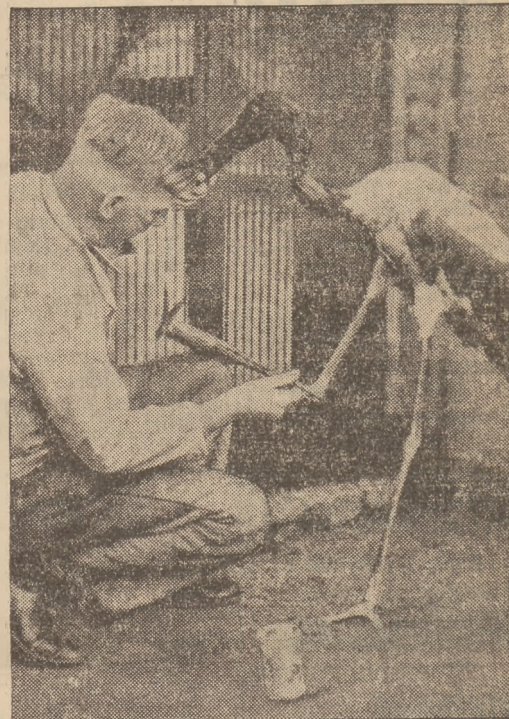
Corrigan poszukiwany był przez władze policyjne szeregu państw i jak ujawniło śledztwo, siedział już raz w więzieniu angielskim. „Generała meksykańskiego” wykryła specjalna brygada śledcza w Londynie.

Nie chcą grać w filmie



Grupa szympanсів z zoologu amerykańskiego „oświadcza”, iż nie godzi się na zbyt niskie honorarium.

Bociek z protezą



Zadomowiony bocian złamał sobie nóżkę, ale zręczny przyjaciel jego dorobił mu protezę, dzięki której ptak wnet odzyskał dawną swobodę ruchów.

KYSZARD BRAUN

61

Sobowtór Pani Wu

Powieść sensacyjna

XXXIII.

OBŁAWA

Pomimo, że wiatru tego dnia nie było, chwiały się gałązki w zaroślach, otaczających skwer Karłowicza i szmery i zduszone szepty szły poprzez zbity, pachnący gąszcz rozkwitłych krzewów.

— Widziałeś? — mówił czyjś głos — służąca wyszła z willi.

— Zapytaj jej, czy na długo idzie do miasta?

— Zaraz się do niej zaczne przystawiać.

Spacerując po chodniku Nanusie zaczęli za chwilę człowiek z nasuniętym na oczy daszkiem cyklistówki.

— A gdzie to panna tak zdążyła wieczorom porom?

— Dziwię się, skąd pan tak obcesowo, bo jeśli się nie mylę, nie był mi kawaler dotąd zapoznany.

— Od dawna chodzę ja za panią i wzdycham. A teraz radbym wiedzieć, dokąd to tak się idzie w nowej sukni i lakierkach? Czy do kina? Czy na randkę?

— Nie będę się przed panem tłumaczyć. Proszę mnie puścić. wychodne dostałam od mojej pani i wolno mi robić, co mi się ta żywnie spodoba. A jeśli już taki kawaler bardzo ciekaw, to niech pan idzie za mną — to się przekona.

— Idę. Ale uprzedzam, że jeżeli jakiś mężczyzna w parady mi wejść zechce, spiorę go na kwaśne jabłko.

— Tego niech pan nie robi. Bo na sali tańca na Miodowej niejedną taki zdarzyć się może.

— A panna Katarzyna, co za bonę u państwa jest, tyż na tańce dziś idzie?

— U nas żadnej boni nie ma.

— Nie ma?

— A nie ma.

— Pod hajrem? Takiej brunetki w białej czapce? Z lilem pod brodą?

— A czego to pan tak pyta o nią, co?

— Tak, aby gadać.

Nowo zaznajomiona para nikła już w oddale, kiedy przez ulicę przemknął cień jeden i drugi.

— W domu nie ma nikogo?

— Nie ma. Ale dla pewności sprawdzim.

Dwaj mężczyźni dzwonili ostentacyjnie, stojąc przy furtce, ale w głębi ciemnej willi nikt nie dawał znaku życia. W żadnym oknie nie zapalało się światło i żadna z okiennic szczelnie zamkniętych nie przepuszczała smugi promieni. Gdzieś spod kępy słoneczników wyprysnął tylko kot i bezzwłocznie przebiegł przez wyżwirowaną ścieżkę.

— No to idziem?

— Idziem. Siup.

Jednym skokiem przeskoczyli przez sztachety, znikając w krzakach pachnącego jaśminu. Orosiałe, białe kwiaty zasłoniły dwa zgięte tułowia i trzasnęła złamana gałązka.

Za chwilę kroki rozległy się na asfalcie tarasu, a po krótkiej przerwie wytrych bardzo cicho obrócił się w zamku.

Stojący w głębi jadalni dwaj wywiadowcy policji zobaczyli w otwierających się bez najmniejszego szmeru drzwiach sylwetki dwóch ludzi, którzy przystanęli na sekundę, po czym bezgłośnie zrobili kilka niesamowitych poruszeń zamykając drzwi za sobą.

W głębi jadalni należącej do wdowy po Marianie Waksie, zaległy nieprzeniknione ciemności. Teraz zaszeptał głos jednego z ludzi:

— Na lewo są drzwi do sypialni.

A drugi głos odpowiedział mu:

— Forsa w toalecie. Zaświeć.

Ale w tej chwili stała się rzecz zgoła nieoczekiwana, gdyż zamiast nikłego światła recznej la-

tarki, rozbił się pełnym światłem czterech żarówek wielki żyrandol pod sufitem i dwóch uzbrojonych policjantów wyrosło jak spod ziemi z wyciągniętymi do strzału rewolwerami.

Człowiek o mongolskiej twarzy rzucił się pierwszy do ucieczki, otwierając błyskawicznym ruchem drzwi. Za nim podążył mały szczupły brunet z szyją okrytą czerwonym szalikiem i w kaskcie nasuniętym na oczy. Jednym skokiem znaleźli się obaj w głębi ogrodu, ale i tu jak spod ziemi wyrósł na ich powitanie wysoki drab o szerokich plecach, a z głębi ulicy najeżdżało auto naładowane policją.

— Psiakrew. Wsypa — mrucał Mongol. Jego twarz o rozplaszczonym nosie i wystających kościach policzkowych wykrywała się w grymasie nieopanowanej wściekłości.

Dwóch ludzi trzymało go mocno z obu stron pod ręce, podczas kiedy w oświetlonym blaskiem reflektora ogrodzie gromadzili się członkowie tajnej mundurowej policji. Ostre dźwięki gwizdków przecinały gąszcz krzaków i tupot dalekich kroków echem niósł się po wieczornej rosie.

Wśród tłumu mężczyzn znajdowała się i kobieta. Kobieta bardzo piękna, wysoka, zgrabna, o pięknych oczach i włosach jak czarny aksamit.

Rzezimieszek o twarzy Mongola, pomimo przykrych sytuacji, w jakiej się znajdował, nie mógł od niej oczu oderwać. Podobała mu się. Nie po raz pierwszy już ją widział. Przed miesiącem zauważył ją na tej samej ulicy Różanej podczas podobnej do dzisiejszej obławy. Stała wtedy z boku i wziął ją raczej za jedną z ofiar masowego aresztowania, aniżeli za agentkę policji. Teraz jednak nie miał już wątpliwości pod tym względem. Piękna dziewczyna stała na najwyższym stopniu tarasu, wydając rozkazy i sam komendant zwracał się do niej ze specjalnym szacunkiem, mówiąc:

— Zarządziła pani tę obławę pierwszorzędnie. Napad udaremniony i jeden z najniebezpieczniejszych bandytów nareszcie pod kluczem.

— Był tylko nie zwał jak przed miesiącem. Chciałabym go przesłuchać.

— Wejdzmy więc do mieszkania.

(Ciąg dalszy nastąpi)